

# GAZETA POLSKA

## W BRAZYLII

Adres dla listów i przesyłek pieniężnych  
(„Vales postais” i „cartas com valor”)

„Gazeta Polska w Brazylii”  
Curityba — Parana Caixa postal D.  
Redakcja i Administracja  
miejsce się przy ulicy Conselheiro Laurindo N. 6  
blisko Uniwersytetu Parańskiego.

**Warunki prenumeraty**  
W Brazylii rocznie: 10\$000 z góry, 11\$000 z dołu. W Argentynie: 6 pesów, w Ameryce Północnej i reszty zagranicy 3 dolary.  
Numer pojedynczy: 300 rejsów.  
**Wychodzi raz na tydzień**  
zawsze w środy

WYDAWCA: Franciszek Wochnik REDAKTOR: Ignacy Sklarski

N. 34

Kurytyba, Sroda dnia 25 Sierpnia 1926

Bok XXXV

### Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej prof. Ignacy Mościcki jako obywateli i organizator.

(Dokończenie.)

— A jakim był Prezydent Mościcki jako organizator?

— Przedewszystkiem chcę podkreślić, iż był to typ człowieka i organizatora zachodnio-europejskiego. Każdy krok, każde posunięcie, było celowe, obmyślane, a główną wagę w organizacji największych rzeczy przywiązywał zawsze prof. Mościcki do właściwego doboru ludzi. Niech zresztą za całą charakterystykę tych jego prac świadczy znany szeroko w kręgach fachowych fakt: w dniu przejęcia fabryki chorzowskiej przez prof. Mościckiego, dawny zarząd niemiecki, chcąc uniemożliwić prowadzenie tej fabryki, spowodował opuszczenie jej przez 196 inżynierów, kierowników, techników, chemików, asystentów i majstrów. Stało się to wszystkim jednego dnia. Przed przejęciem fabryki została ogłoszona z zapasu surowców, akta i plany zostały częściowo wywiezione lub spalone. Nikt absolutnie nie wierzył, że w tych warunkach można zorganizować, a tem bardziej eksploatować fabrykę, posiadającą 136 olbrzymich budynków, zwyż 600 elektromotorów i zużywającą około 50 tys. koni mechanicznej siły. Ponadto produkt nie był znany w znacznej części Polski, a rynek niemiecki dla wytwórców chorzowskich został zamknięty. A przecież fabryka została po 12 dniach zupełnie zorganizowana, uruchomiona, a niebawem zaczęła pracować wybitnie dochodowo, gdy przedtem — t. j. za czasów niemieckich — nie dała ani jednego bilansu czynnego.

— A w dziedzinie prac fachowych?

— Prof. Mościcki jest przede wszystkim elektrotechnikiem, choć dokonał szeregu b. poważnych wynalazków i w innych dziedzinach, np. w elektrotechnice lub metalurgii. Jest to typ nowoczesnego uczonego, który potrafi wyjść poza ramy badań teoretycznych, dla którego głęboka znajomość teorii jest tylko podstawą dla wyłączonego rozwiązywania zadań praktycznych. I tu ideą przewodnią prof. Mościckiego było zrozumienie, że silnym i odpornym jest ten tylko naród, który przez celowe wyzyskanie własnych bogactw naturalnych, potrafi wzmacniać własną potęgę ekonomiczną.

Jak wiadomo — pod tym wła-

śnie względem — szczególnie może Polska dużo ma do zrobienia. To też prof. Mościcki — w wysiłku twórczym potrafił się potroić, uwielokrotnić. Niema prawie dziedzin w zakresie wyzyskania polskich bogactw naturalnych, którychby nie dotykała twórcza dłoń i twórczy umysł profesora. W dziedzinie węgla, ropy naftowej i gazów ziemnych, w dziedzinie przeróbki soli lub drzewa, w zakresie produkcji aluminium, a przede wszystkim w całej dziedzinie produkcji związków azotowych i fosforowych dla celów rolniczych i obrony państwa, dokonał prof. Mościcki w Polsce wielkiego dzieła.

— Można więc przypuszczać, że tak wybitny człowiek będzie wybitnym Prezydentem Rzeczypospolitej, szczególnie w tak ciężkim dla państwa okresie?

— W tym zakresie mógłbym powiedzieć tylko jedno. Wie pan może, że jedną z tajemnic niepowodzenia wielu przedsięwzięć a nawet organizacji społecznych i państw, jest ogromna trudność szarmonizowania wysiłków wielu indywidualności ludzkich. Otóż główną tajemnicą wybitnego powodzenia fabryk chorzowskich, zatrudniających zwyż 300 urzędników, jest — w granicach praktycznych — nieomal idealna harmonia pracy. Wysiłki bardzo wielu i bardzo różnorodnych ludzi — zostały tu myślą i taktem „profesora” szarmonizowane, zestrojone na jeden ton, skierowane w jedną stronę. To też w krótkim czasie osiągnięto tu na każdym polu wyniki lepsze niż za czasów administracji niemieckiej, a przecież pracy i zdolności organizacji niemieckiej — ganić nie można. Wierzę, że ta właśnie zdolność obecnego Prezydenta Polski, jest najcenniejszą zapowiedzią lepszej, szarmonizowanej i pomyślniejszej przyszłości (Z Katoika Codziennego.)

### Wiadomości ze świata

#### STANY ZJEDNOCZONE

— PIORUN SPOWODOWAŁ KATASTROFĘ, OKOŁO 200 BUDYNKÓW ZNISZCZONYCH. W arsenał amunicji marynarskiej Lake Denmark, położony w pobliżu miejscowości Dower, uderzył piorun, powodując wybuch znajdującej się tam amunicji prochu, T. N. T. nitrogliceryny i innych materiałów eksplozywujących.

O ile stwierdzono, 10 ludzi zostało zabitych, 20 — niemożna od-

nać, a około 100 — zostało pokaleczonych.

Wszystkie osady położone w promieniu 15-milowym dokoła arsenału poniosły olbrzymie szkody i zasypane są kawałkami cementu, żelaza i resztkami pocisków, jakie wybuchy, następujące jeden po drugim — wyrzucały w powietrze.

Szkody, wyrządzone przez eksplozję, jakie poniosły marynarka i armia Stanów Zjednoczonych, wynoszą około \$100,000,000.

W obrębie arsenału znajdowało się około 500 budynków rozmaitych, a z tych około 200 leży obecnie w gruzach.

Zmiana wiatru ocaliła składy amunicji armii, znajdujące się w arsenałach Picatiny. Oficerowie twierdzą, iż spalili się laboratorja w arsenałach armii, co pociągnęło za sobą znaczne szkody.

#### NIEMCY

— RADA AMBASADORÓW ŻĄDA OD NIEMIEC ROZBROJENIA REICHSWEHRY. Jak donosi „Berliner Tageblatt”, wpłynęła do urzędu spraw zagranicznych nota Rady Ambasadorów, w sprawie rozbrojenia niemieckich. Dotyczy ona trzech punktów: stanowiska szefa Reichswehry, budżetu Reichswehry i naruszenia postanowień traktatu wersalskiego o zapasach amunicji i broni.

W związku z notą Rady Ambasadorów w sprawie rozbrojenia, pisma demokratyczne stwierdzają, że zanim treść noty doszła do wiadomości osób urzędowych, prasa pravicowa znalazła już jej ośnowę. Min. Reichswehry zawiadomiło urząd spraw zagranicznych o nocy dopiero w 6 dni po jej nadejściu. Najważniejszą częścią noty stanowi osobisty atak przeciw gen. Seecktowi. Nota żąda mianowania innego głównodowodzącego Reichswehry.

### Materiały na ubrania Casa das Casemiras

Prosimy nie kupować materiału na ubrania przed sprawdzeniem naszych cen.

Sztuka 3 metrowa na ubranie tylko 30\$000

Praca Municipal 61 B. w Kurytybie

### Wiadomości z Polski

— O ZNIENIENIE OPŁAT PASPORTOWYCH. W sprawie pasportowej przyjęty był przez komisję prawniczą senator Ringel na posłuchaniu u premiera Bartla. Senator Ringel żalił się, że mimo uchwalonej przez senat rezolucji,

żądataj z jednej strony obniżenia opłat pasportowych, a z drugiej strony uproszczenia postępowania przy otrzymaniu pasportu ulgowego, rząd dotychczas nie przedsięwziął żadnych w tym kierunku kroków. P. premier Bartel oświadczył, że sprawa ta była przedmiotem posiedzenia ministrów pod przewodnictwem premiera, na którym powzięto cały szereg uchwał w tym kierunku!

W najbliższych dniach wydane będą przez ministerjum spraw wewnętrznych przepisy, aby uproszczyć postępowanie co do pasportów ulgowych.

Propozycję senatora Ringla, co do stworzenia w czasie przejściowym 2 dalszych kategorii poza 500 zł. t. z 100 i 250 p. premier w zasadzie uznał za słuszną i przyrzekł w tym kierunku porozumieć się z ministrem skarbu p. Klarnerem.

Ponadto ma być rozszerzona granica dla pojęcia niezamożności obywateli, starających się o pasport ulgowy.

#### — CUD NA JASNEJ GÓRZE

Dnia 7 maja br. na Jasnej Górze o godzinie 9 rano podczas przyjmowania Komunii świętej przybyła na odpust z Gniezna Franciszka Wiśniewska, pozbawiona od dawna władzy chodzenia, nagle poczuła moc w nogach i bez pomocy wyszła z kościoła, udając się do przytulka paralityków św. Antoniego. Chrorej towarzyszyły dwie siostry zakonne Zgromadzenia służących, które do klasztoru przywiozły ją dorożką.

Cudownie uzdrowiona przybyła na odpust z matką swoją z Gniezna, gdzie zamieszkuje przy ul. Wrzesińskiej 42. Niezwłocznie doniesiono o cudzie władzom klasztornym, które znowu powiadomiły miejscowe władze lekarskie. Lekarze na podstawie zeznań świadków i stanu zdrowia orzekną o prawdziwości tego cudu.

(Wiara ludu w cud pozostanie niezachwiana i obiegła lotem błyskawicy po krańcach ziemi polskiej.)

— PRZEPISY URZĘDOWANIA W ADMINISTRACJI PAŃSTWOWEJ. Opracowano nowe instrukcje co do uproszczenia urzędowania i przyjmowania interesantów.

Okólnik min. spraw wewn. ma na celu uproszczenie całego dotychczasowego sposobu urzędowania i załatwiania interesantów. Godziny urzędowania według okólnika, muszą być ściśle przestrzegane. Pisemne porozumiewanie się między wydziałami ograniczono do

najkonieczniejszej potrzeby, natomiast okólnik poleca porozumiewanie się w drodze telefonicznej, przytem w uwadze zaznaczono, że wyżsi urzędnicy nie mogą zwracać się do nich ze strony urzędników im podległych uważać za jakies uchybienie w stosunku do przełożonych. Naczelnicy wydziałów powinni zwrócić specjalną uwagę na kancelarje, aby sprawy nie były przetrzymywane. Dyktorowie departamentów i naczelnicy wydziałów muszą tego samego dnia podpisywać pisma, przeostatwione im do podpisu.

Przyjmowanie interesantów unormowano w ten sposób, że posłów i senatorów przyjmują tylko dyrektorzy departamentów lub wice-minister i minister. Innych interesantów przyjmują wyłącznie naczelnicy wydziałów. Referentom nie służy prawo przyjmowania interesantów.

Okólnik przewiduje ponadto, że wszelkie polecenia i rozporządzenia winny być pisane poprawnym językiem polskim.

### Dobra okazja

W miasteczku Araukaji jest do sprzedania dom, położony w samym środku miasta naprzeciw kościoła i stosowny dla dużej rodziny. Ma frontu 20 metrów i głębokości 50 metrów oraz plac narożny z fundamentem pod drugi dom. Wiadomości bliższych udzieli p. Onufry Flizikowski w Araukarji.

### TELEGRAMY

z całego świata

POLSKA. Donoszą z Warszawy, że w całej Polsce obchodząno bardzo uroczystie rocznicę „Cudu nad Wisłą”.

— Dzienniki warszawskie zajmują się obszernie przyswsem Zgromadzeniem Ligi Narodów, które ma się odbyć we wrześniu br. i powiadają, że jeżeli Brazylija i Hiszpania pozostaną przy swem postanowieniu wystąpienia z Ligi Narodów to stanowisko Polski stanie się bardzo krytycznym, a Ligi Narodów bardzo niepewnym.

— Telegrafują z Warszawy, że minister skarbu p. Klarner przemawiając w Izbie Handlowej oświadczył, że finanse Polski z każdym dniem się polepszają, t. że ustalenie się ekonomiczne Polski pozwoli w najbliższym czasie na zmniejszenie podatków i rozgałęzienie środków komunikacyjnych.

## CASA CENTRAL

Ulica 15 de Novembro N. 49, Curityba, Parana

DESZKA WIELKA ILOŚĆ MATERJAŁÓW JEDWABNYCH, BAWELNIANYCH, KASZMIROWYCH. MOŻNA NABYĆ PLUSZE, ASTRAKANY I INNE MATERJAŁY BAWELNIANE NADAJĄCE SIĘ NA ZIMĘ.

Jak już wiadomo CASA CENTRAL sprzedaje tylko materiały dobre i tanie

Prasa urzędowa jest stanowczo przeciwna zamiarowi utworzenia nowego podatku, który oddałby państwo pod kontrolę Ligi Narodów, podczas gdy finanse państwa mogą być wewnątrz państwa uregulowane.

Zostały ponownie przerwane pertraktacje handlowe między przedstawicielami Polski i Niemiec dla zawarcia traktatu handlowego. Wiadomość ta wywołała wielkie niezadowolenie w polskich sferach handlowych.

Przypisują ogólnie ten fakt oporowi rolników niemieckich, którzy się obawiają, że traktat zawarty z Polską obniży w Niemczech cenę pszenicy.

FRANCJA. Rząd francuski postanowił zmniejszyć stan wojsk okupacyjnych w Nadrenji. W miesiącu wrześniu rozpocznie się stopniowe wycofywanie francuskich sił zbrojnych z miejscowości okupowanych dotychczas przez Francję. Zarządzenia te są następstwem prowadzonej obecnie przez Francję polityki ugodowej, zmierzającej do możliwego „modus vivendi” z Niemcami zastrzeżonego w układach lokarneskich.

Prezydent Republiki francuskiej, p. Doumergue, zamienił na dożywotnie więzienie karę śmierci, na którą skazana została pani Lasier, za otrucie, z przyjemności, sześciu osób. Tem zniesieniem wyroku śmierci chciał prezydent Doumergue utrzymać tradycję, zachowywaną od 40 lat we Francji — przeciwną wykonywaniu kary śmierci na kobietach.

Z Haify w Syrii telegrafują, że ruchomy oddział wojenny Druzów został doszczętnie zniesiony przez wojska francuskie. Na placu bitwy zginęło stu żołnierzy. Pobity oddział Druzów należał do stronników sułtana Paszy El Atrash.

Francuski minister pracy oświadczył reprezentantom prasy, że we Francji nie ma obecnie bezrobotnych.

Z Paryża telegrafują, że sprawę Tangeru i jego przynależności politycznej zajmują się obecnie bardzo rządy Francji, Anglii, Hiszpanii i Włoch.

W Boissy La Rivera otwarty został przed kilku dniami Międzynarodowy Demokratyczny Kongres pokojowy w którym biorą udział wybitni przedstawiciele wszystkich państw europejskich, którzy podnoszą potrzebę utworzenia związku wszystkich państw europejskich, celem zabezpieczenia trwałego pokoju.

Paryski dziennik „Le Matin” donosi, że ministrowie spraw zagranicznych Anglii i Francji panowie Auston Chamberlain i Aristides Briand nie przyjęli przychylnie zgłoszenia Włoch do dopuszczenia ich do udziału w administracji Tafię w sprawie w sprawie traktatów.

Włoski dziennik „L'Espresso” donosi, że sowiecki komisarz w sprawie zagranicznych Czczerin jest ciężko chory. Zastępuje go w tym czasie Lew Now.

Do Brazylii nadesłano wiadomość, że Tocki miał żądać pomocy Niemiec do obalenia obecnego rządu sowieckiego.

Z Pekinu donoszą, że kongres chińskiego ciała dyplomatycznego teleg. i że do chińskiego w Pekinie z żądaniem wydalenia z Chin sowieckiego ministra pełnomocnego Karakawa.

Do Wiednia nadesłano wiadomość, że rosyjska flota wojenna na Czarnym Morzu zbuntowała się i zajęła miasto portowe Sebastopol.

Członek centralnej Komisji wykonawczej sowieckich, Mewian, został mianowany komisarzem dla spraw handlowych, w miejsce Kamiennawa.

Rząd sowieckich nie wysłał swego przedstawiciela na Zgromadzenie

dzenie Ligi Narodów, odbyć się mające w Genewie we wrześniu br.

Z Rewla informują, że wojska sowieckie walczyły krwawe zaburzenia na ulicach Odessy i Moskwy, podczas których poniosło śmierć wiele osób, a wiele odniosło ciężkie poranienia.

Wiceprezes Rady komisarzy sowieckich, Kamiennaw, będzie zamianowany sowieckim ambasadorem w Japonii w miejsce Wiktora Kopps, który po Oczyszczeniu ma objąć ministerstwo spraw zagranicznych.

Z Warszawy telegrafują na podstawie wiadomości otrzymanych z Wilna, że na granicy rosyjsko-polskiej zbuntowane wojska sowieckie stoczyły krwawą bitwę z wojskami wiernymi rządowi sowieckiemu. Jeden zbuntowany pułk został pobity w pobliżu Krasnego.

MEKSYK. W czasie śledztwa dokonywanego przez północno amerykańskich agentów policyjnych w celu wykrycia istniejącego spisku w Sawdie w Kalifornii, którego zamiarem było obalenie meksykańskiego rządu generała Callesa, zostało uwięzionych 150 osób, podejrzanych o należenie do tego spisku. Między uwięzionymi znajduje się meksykański generał Estrada. Konfiskowano podczas rewizji mnóstwo broni i amunicji, i jeden wóz pancerny.

Telegrafują z Meksyku, że prezydent Republiki Plutarch Calles na prośbę episkopatu (biskupów) meksykańskiego o zniesienie zarządzeń antyreligijnych, odpowiedział, że wolność religijna jest określona w Konstytucji Republiki meksykańskiej, dlatego on osobiście nie może wprowadzać zmian pod tym względem, lecz nie będzie się sprzeciwiał wysiłkom biskupów, aby takie zmiany uzyskać.

Ostatnie telegramy z Meksyku informują, że sytuacja, wytworzona skutkiem zaprowadzenia ustaw antyreligijnych, znacznie się polepszyła i ustały zaburzenia uliczne.

Handel odbywa się już normalnie i otworzone już zostały wszystkie kościoły w stolicy i na prowincji.

WŁOCHY. — Z Rzymu donoszą że sławny poeta włoski D'Annunzio i premier Mussolini mają się spotkać w końcu tego miesiąca w Umbrji, aby wspólnie odbyć pielgrzymkę do grobu św. Franciszka w Assyżu, poczem weźmą udział w manewrach wojskowych.

Wkrótce mają być na nowo rozpoczęte prace około odkopania miasta Herkulanum, w pobliżu Neapolu, kosztem zagranicznego towarzystwa kapitalistów.

Miasto Herkulanum zostało podczas pierwszego wybuchu Wezuwju w roku 79 po Chrystusie całkowicie zasypane lawą i popiołem. Mają się tam znajdować bardzo cenne dzieła sztuki, które przedstawia niezawodnie życie Rzymian w wieku pierwszym po Chrystusie. (P. R.)

NIEMCY. Dzienniki berlińskie umieściły wiadomość, że prezydent Rzeszy niemieckiej marszałek Hindenburg napisał do byłego cesarza Wilhelma II list, w którym mu przedstawia konieczność zmodyfikowania swych pretensyj do majątków dawnych domów panujących, gdyż nadmierne dotychczasowe żądania oburzają republikę

nów niemieckich i w ten sposób unicestwiają poparcie narodowców.

W pobliżu Monachjum, stolicy Bawarii, na stacji Langenbach wykołubił się pociąg pociąg pospieszny. Urzędownie skonstatowano, że w katastrofie tej utraciło życie 12 pasażerów, a 20 tu odniosło ciężkie poranienia.

KRONIKA KRAJOWA

Kurytyba.

KOLEKTOR PODATKÓW STANOWYCH W KURYTYBIE zawiadamia interesowane osoby, że w ciągu bieżącego miesiąca należy opłacić podatki zawodowe, przemysłowe i od trunków za I półrocze br.

Po upływie tego miesiąca podatki powyż wymienione będą ściągane przy doliczeniu ustawowej kary pieniężnej (multy).

P. WŁADYSŁAW RADECKI, kierownik biura kolonizacyjnego w Virmond (Amolafaca) odwiedził naszą redakcję przed kilku dniami i oświadczył nam, że kolonizacja terenów na Amolafaca została już ukończoną i że obecnie zamierza kolonizować ziemie sąsiednie, zwane Laranjeiras, gdzie również na dogodnych warunkach będą mogli nasi rodacy nabywać loty ziemi dobrej i urodzajnej i na nich się osiedlać, przy posiadaniu skromnego kapitału.

Pan prezydent Stanu Dr. Caetano Munhoz da Rocha podpisał dnia 18 sierpnia br. dekraty, które w sposób powyższy dla interesów ekonomicznych stanu Parany załatwiają sprawę kosztów przewozowych (fretes) dla portu Paranaguá, ze szkoda jednak dla kosztów przewozowych między Kurytybą a portem Antoniny.

Dekret ten wywołał ostrą i obeszerną krytykę w miejscowej prasie brazylijskiej.

W związku z wysłaniem do p. Curie-Skłodowskiej w Rio de Janeiro telegramem powitalnym otrzymaliśmy z Konsulatu Rzeczypospolitej Polskiej pismo następującej treści:

Do Szanownej Redakcji „Gazety Polskiej” na ręce Pana Redaktora Ignacego Skłarskiego w Kurytybie.

Konsulat Rzeczypospolitej Polskiej w Kurytybie zawiadamia Szanownego Pana Redaktora, że otrzymał pismo od p. Marii Curie Skłodowskiej z prośbą wyrażenia Panu Redaktorowi oraz p. Franciszkowi Wochnikowi podziękowania za depezę ze słowami powitania, wysłaną z okazji Jej przybycia do Rio de Janeiro — co Konsulat R. P. czyni niniejszym.

Konsul Rzeczypospolitej Polskiej: Miszko.

Dowódca tutejszego okręgu wojskowego wydał rozkaz, który zawiadamia popisowych, którzy zostali uwolnieni na mocy „habeas corpus”, że zostało ono cofnięte wyrokiem Najwyższego Trybunału wojskowego, skutkiem czego mają się poborowi stawić do wojska do 31 sierpnia br.

Między tymi poborowymi (sorteados) znajdują się następujący polacy:

Z Kurytyby — Jan, syn Józefa Jankowskiego, z Lapy — Józef,

syn Adama Dulla, z Malletu — Aleksy, syn Adama Sobocińskiego.

Sao Paulo.

Ze stolicy stanu S. Paulo donoszą, że ospa w dalszym ciągu panuje tam i w zastraszający sposób rozszerza się i że już bardzo wiele osób na nią umarło. Szczególnie na przedmieściach nie zauważono zmniejszenia tej epidemii.

Według urzędowych obliczeń w ubiegłym tylko tygodniu zachorowało 189 osób, a z tych 113 zmarło.

Dzienniki nadesłane z północnych stanów Brazylii dosyć chłodno traktują pobyt w tamtych stronach przyszłego prezydenta Republiki dra Washingtona Luiza. Przyczyną tego ma być wstrętność wybranego prezydenta w przyrzeczeniach na przyszłość. A oni mają tak wielkie nadzieje!

Wybrany prezydent dr. Washington Luiz powrócił przed kilku dniami do Santos ze swej wycieczki do północnych stanów brazylijskich, przyjmowany z wszelkimi honorami przez przedstawicieli władz i zebrana ludność miejscową.

Minas Geraes

Wybrany na następne czteroletnie prezydentem stanu Minas Geraes, senator Antonio Carlos, powrócił niedawno z Europy i obejmie rządy stanu w dniu 7 września br.

Dr. Antonio Carlos ma zamiar pogodzić wszystkich wpływowych polityków, którzy od kilku już lat nie biorą udziału w polityce stanu Minas i w tym celu zamierza zrobić starania, aby były prezydent stanu Minas, senator Francisco Salles objął jedną z tek ministerialnych w rządzie dra Washingtona Luiza, i aby był prezydentem stanu Minas i był prezydentem Republiki dr. Wenceslau Braz został wybrany senatorem federalnym — w najbliższym czasie.

W mieście Lavras odbyła się w dniach 13—17 lipca br. piąta z rzędu wystawa narodowa kukurydzy, zorganizowana z pomocą federalnego ministerstwa Rolnictwa przez miejscową Szkołę Rolniczą.

Na wystawie tej z pośród wielu innych wyróżniona i nagrodzona została kukurydza gatunku Golden Dente, wystawiona przez stację doświadczalną w Gayerowie (Araucaria) pozostająca pod kierownictwem znanego agronoma p. Zdenka Gayera.

Już po raz drugi stan Parana bierze udział w Wystawie Narodowej kukurydzy i jak pierwszy raz, tak i teraz zwyciężył wszystkich konkurentów.

Ceara

Donoszą z Rio de Janeiro, że dyrektor telegrafów otrzymał z Recife telegram następującej treści:

Recife 17 b. m. Mamy w naszym mieście, obstawionych naszymi wojskami, ustawionymi między miejscowościami Custodia i Villa Bella, sławnego bandytę Lampeão i jego bandę rozbójniczą.

Postrach północnych stanów jest więc już ubezwładniony.

Jest to drugi z rzędu osławiony bandyta, który po długich latach grasowania po północnych stanach i po dokonaniu niezliczonych zbrodni dostaje się nareszcie w ręce

władz sprawiedliwości. Pierwszym był Antonio Silvino, który wśród miejscowej ludności zjednał sobie sławę brazylijskiego R. naldiniego.

Pani Curie-Skłodowska jest w dalszym ciągu zaszczytana wszelkimi honorami i owacjami ze strony sfer naukowych i urzędowych brazylijskich. Przed kilku dniami na jej cześć urządzono uroczyste zebranie na Wydziale Medycznym, w którym wziął udział cały zastęp uczonych brazylijskich i zagranicznych i któremu przewodniczył znany chlubnie uczony brazylijski prof. Dr. Miguel Couto, niedawno przybyły z Europy, gdzie przedstawiał Brazylię na Międzynarodowym Zjeździe lekarzy.

W dniu 25 b. m. odbyło się uroczyste przyjęcie na cześć naszej wielkiej Rodaczki w brazylijskim Stowarzyszeniu Postępu Kobiet.

P. Curie-Skłodowska po wygłoszeniu kilku odczytów naukowych o radium w Rio de Janeiro, wyjechała następnie do São Paulo, a stamtąd do Bello Horizonte, gdzie również wygłosiła kilka naukowych odczytów o wynalazonym przez siebie radium i jego zastosowaniu w medycynie i technice. Z Brazylii uda się p. Skłodowska do Buenos Aires.

W sferach oficjalnych rioskich krąży uprzedzenie pogłoski, że przyszedł prezydent Republiki dr. Washington Luiz, zaraz po objęciu urzędowania, wyda dekrét odnoszący stan obłączenia (estado de sitio) i zażąda od Kongresu federalnego uchwalenia ustaw, któreby położyły kres obecnym anormalnym stosunkom.

Ostatnie wiadomości

Donoszą z Warszawy, że z powodu odrzucenia przez właścicieli kopalni węgla prośby górników o podwyższenie płacy, sekretarz Związku Polskich Górników oświadczył prasie polskiej, że górnicy myślą poważnie nad tem, czy nie zależałoby ogłoszenie ogólnego strajku.

Rada ministrów upoważniła komitet polityczny do wypracowania projektu, któryby uregulował kwestję mniejszości narodowych.

Traktat rozjemczy między Polską i Jugosławią zostanie podpisany przez przedstawicieli dotyczących państw w Genewie podczas Zgromadzenia Ligi Narodów, które się ma odbyć we wrześniu br.

Towarzystwo „Tadeusz Kościuszko Łączność i Zgoda” zaprasza swoich członków na Walne Zebranie, które odbędzie się DNIA 5-GO WRZESNIA BR. o godzinie 2-giej popołudniu bez względu na ilość członków. Celem tego zebrania jest sprzedaż własności Towarzystwa Tadeusz Kościuszki i Łączność i Zgoda.

Sekretarz — Adam Trojan.

Tow. Sportowc-Gimnastyczne „Junak” podaje do wiadomości, że Walne Zebranie odbędzie się dnia 1 września b. r. o godz. 8-jej wieczorem w sali Związku Polskiego, w drugim terminie, ponieważ dnia 18-go nie odbyło się z powodu niedostatecznej ilości członków.

Zarząd Prezes — Hieronim Traciński, Sekretarz — Edward Jaworski

Stawca Potrzebuje się służącej do robót domowych dla pewnego małżeństwa, przy ul. Saldanha Marinha No. 153

Potrzebny jest chłopiec w wieku lat 16—18 do roznoszenia towaru — w piekarni F. Urbana ul. Commandador Araujo No 20



Sociedade Importadora Limitada

CURITYBA, AVENIDA LUIZ XAVIER 28

PLUGI stalowe specjalne dla Parany, bardzo tanie DRUT kolczasty po cenach najniższych (otrzymaliśmy większy transport wprost z Europy)

SOCIEDADE IMPORTADORA LIMITADA — Curityba, Avenida Luiz Xavier 28 Caixa postal 393

Bernefugo najlepszy środek przeciwko bernom. Bilsulfurato de carbono, świetny środek do immunizowania zboża

Sprawozdanie

(Ciąg dalszy)

Obecnie sytuacja finansowa towarzystwa przedstawia się następująco:

Table with financial data: Aktywa, Zrealizowane gotówką, Z darów poprzednio ogłoszonych w „Swicie”, Podarowane przez p. Janinę Kraków, etc.

Table with financial data: Pasywa, Nabyte domy razem z lotem, Koszta przepisu, Koszta restauracji, mury i materiały, Bilans rachunku, Sumy, Saldo dłużne.

Jak widać z powyższego dług towarzystwa wynosi w tej chwili pokazał sumę w wysokości 34:259;300, jednak uzyskało dogodny termin spłaty, tak, że towarzystwo jest w stanie przy usilnej pracy zrównoważyć swój budżet i przystąpić do losowania akcji, stosownie do deklaracji załączonej na każdej. Na razie zarząd całą swą uwagę skupia w celu szybkiej sprzedaży akcji, aby sumą osiągniętą z tychże spłacić zaciągnięte długi.

Obecnie towarzystwo płaci procenta od pożyczonych sum ale z chwilą, gdy pozbędzie się długów, zamieniwszy je na akcje, losowanie tychże nastąpi w szybkim tempie, albowiem towarzystwo nie mając już innych ciężarów, a posiadając resztę z wynajętych domów w wysokości 630\$000 miesięcznie, oraz z innych źródeł z łatwością wyemancypuje się ekonomicznie. Koniecznym jest jednak, aby całe społeczeństwo polskie pomogło towarzystwu w tej imprezie i na tem miejscu zarząd gorąco apeluje do wszystkich, aby pomogli materialnie, a towarzystwo z największą chęcią przyjmie nawet drobne datki ogłaszając nazwiska ofiarodawców w miejscowej prasie polskiej.

Również zarząd składa gorące podziękowanie tym ofiarodawcom, którzy dotychczas nie szczędzili czasu i pieniędzy pomimo, że nieraz robili to z wielkim uszczerbkiem materialnym dla siebie, należąc do niezamożnej klasy. Ze szczególnym uznaniem zarząd podkreśla dary i prace p.p. Janiny Kraków, Augusta Kulika (który oprócz podarunku w robociznie, resztę swojej należności za pracę w sumie 500\$000 pobrał w akcjach towarzystwa), Franciszka Wysockiego, Franciszka Nowackiego, D-rowej Haliny Kossobudzkiej, D-ra Szymona Kossobudzkiego (który prócz wydatnych starań zobowiązał się płacić za towarzystwo bezinteresownie procent od pieniędzy podarowanych przez p. Janinę Kraków p. Teofila Kempy, Stanisława Oleszki, Marcelego Salaty, Ignacego Wróbla, Józefa Piekarskiego, Ignacego Sobańskiego i t. d. Oprócz tego p. Teofil Mierzanowski za swoje prace przy maturze pobrał od towarzystwa tylko 900 reisów za mtr. kw. gdy wiadomo jest wszystkim, że malarze za malowanie biorą w stosunku 1\$200 za metr kwadr., a w dodatku z należnej mu sumy 822 milr. i 200 reis pobrał 200\$00 w akcjach towarzystwa.

Nakoniec nie możemy pominąć milczeniem działalności p. Władysława Jaworskiego, który na stanowisku skarbnika towarzystwa zabiega około prac, wpadając na różne koncepty i plany, kłócąc się często i targując o powiększenie funduszu towarzystwa. (Rzeczywiście p. Jaworski kłóci się często i nieraz wcale niepotrzebnie napada na osoby, które mu nic złego nie uczyniły i przez to wywołuje

ferment i niesnaski szkodliwe dla Tow. Szkoły Ludowej im. Piłsudskiego. Przyp. Red.) Jako przykład jego pracy wystarczy podać fakt, że pomimo nadmiernych wydatków towarzystwa w obecnej chwili zdołał wykupić już cztery weksle z najdłuższym terminem na ogólną sumę 4:000\$000 uwalniając tem towarzystwo od płacenia procentów od owej sumy, a odgryza się, że jeszcze w tym roku wykupi wszystkie weksle. Przy jego ruchliwej działalności wierzymy, że tak będzie.

Osobno Zarząd składa serdeczne podziękowanie członkom, składającym grupę dramatyczną towarzystwa, którzy usilnie przyczyniają się swemi wystąpieniami, scenami do powiększenia funduszu towarzystwa, podnosząc równocześnie poziom życia kulturalnego i dając sposobność po przepędzeniu wielu przyjemnych a pożytecznych chwil. (Dokończenie nastąpi).

Trookliwym rodzicom do wiadomości.

Wasze szczęście zależy od waszych dzieci, szczęście ich zależy od zdrowia, zaś zdrowie będą miały wasze dzieci, jeżeli im dawacie bzdurzące co 3 miesiące jeden stoik lekarstwa

Lombrigueira „Minancora“

niema równego mu lekarstwa Jedno dziecko 11 miesięczne straciło 513!!! robaków, co pokwadrzyło 6 osób wiarogodnych z Itaperi, w muniypjajm S. Francisco do Sul jest niem córeczka p. Karola J. Neurembergera tamt. profesora.

Lekarstwo to ma 4 numery jakości, zależnie od wieku. Każdy stoik stanowi jedną dozę. Nie potrzebuje środków przeczyszczających, ani diety po rozwiązaniu. Jest do sprzedania w wszystkich sklepach, drogerjach i dobrych aptekach. Sprzedający otrzymują dyskont (rabat) w aptece „Minancora w Joinville.

Korespondencje.

FELICIANOWO (Stan Rio Grande do Sul) Linha Lepo Netto.

Osmnastego lipca odbyła się na naszej linii uroczystość św. Stanisława Kostki, Patrona naszego Towarzystwa i szkoły połączona z odpustem jubileuszowym.

X. X. Salezjanie kilka razy odwiedzili naszą szkołę i przysposobili działkę do pierwszej komunji, a dorosłych do komunji jubileuszowej.

W sobotę przybył do nas X. Kostanty Zajkowski. Po długiej

lekcji katechizmu odbyła się spowiedź dzieci i starszków, którym do kościoła trudno iść. Pan Michał Marciniak, jeden z głównych fundatorów Towarzystwa, chciał sam mieć zaszczyt w ugoszczeniu X. Proboszcza i zaprosił go do siebie na noc.

W niedzielę rano raketami zawezwano wszystkich na pierwszą mszę św. Prędko zleciała się dziatwa szkolna.

Kazanie było o świętym Stanisławie, wzorze młodzieży polskiej.

Po rozdaniu obrazków pamiątkowych przez X. Proboszcza i po śniadaniu, ofiarowanym przez Towarzystwo, rozpoczęła się uroczysta suma. Jak na pierwszej, tak i na drugiej mszy św. młodzież, wyuczona przez pana Wojciecha Kubaszewskiego, naszego, od blisko trzydziestu lat, nauczyciela, śpiewała pieśni do św. Stanisława i hymny narodowo-religijne polskie tak pięknie, że aż zadziwiła p. Djonizego Uszackiego, członka muzyki felicianowskiej i obecnego fotografa.

Kazanie było o Ewangelji „Zdaj rachunek“. Nasz Proboszcz wyłumaczył nam dobrze jaki to rachunek zdamy przed Panem Bogiem z tak wielkiego skarbu, jakim są nasze dzieci. Ze strasznym będzie ten rachunek dla tych, którzy zaniedbują wychowanie chrześcijańskiego swych dzieci. Ze straszny rachunek też zdadzą ci skąpcy, co chcą wykorzystać wszelkie siły fizyczne malych swych dzieci, zmuszając ich do robót uciążliwych, zamiast samym więcej pracować i dzieci przez więcej lat posyłać do szkoły.

Po nabożeństwie X. Proboszcz rozdał medaliki pamiątkowe i obraz-

ki z Białym Orłem na czerwonym polu do umieszczenia ich po domach pomiędzy obrazami.

Następnie było zdjęcie fotografii do kalendarzy.

Niezmierna radość panowała we wszystkich sercach z przyczyny tak pięknego obchodu. Sekretarz—Sylwester, Kazanowski.

Treze de Maio, Rio Grande do Sul, Sexto Distrito do Municipio Boa Vista de Erechim.

Szanowna Redakcja „Gazety Polskiej“.

Proszę umieścić w Gazecie niniejszej korespondencji.

W miejscowości zwanej „Caçador“, na głównej drodze pomiędzy stacją Barro, a miasteczkiem Treze de Maio — od kilku lat odczuwaliśmy brak szkoły, ponieważ do Barro mamy 10 kilometrów, do Treze de Maio także 10, więc za daleko było posyłać dzieci; niektórzy próbowali, ale to było za trudno.

Więc w dniu 7 marca zebraliśmy się w ilości 20 członków w domu K. Szczepanika, i jednogłośnie uchwaliliśmy postawić szkołę. Jedni chcieli mniejszą, drudzy większą, no ale w paru starciach uchwalono wybudować szkołę 11 m. tr. długości, 6 szerokości 4 wysokości i zaraz na drugi dzień rozpocząć robotę. Uchwała nie poszła na wiatr, bo ani jednego nie brakło do roboty. Jedni zyszcili plac pod szkołę, pod którą dał ziemię p. Konstany Rabel, drudzy rzniełi pieńki na fundament, inni znów pojechali do tartaku po zakupienie drzewa i desek. Wszystko szło jak na akord, w przeciągu paru dni stanął budynek, i już 11 kwietnia

Kto chce długo i wesoło żyć

Musi tylko piwo z Atlantyki pić

Jeżeli chcecie kupić ziemi

udawajcie się do niżej podpisanego! Ma do sprzedania ziemi najlepsze tak w Paranie jakoteż w stanach S. Catharina i Sao Paulo. Pracując przy kolonizacji federalnej długie lata, ma najlepszą praktykę w tym zakresie. Ziemię sprzedaje po możliwie najniższej cenie. Zajmuje się kolonizacją, parcelacją i mierzaniem ziemi.

Zgłaszajcie się do

Michała Babireckiego, Dorizon-Parana

Rozmaitości.

U NAJSTARSZEGO CZŁOWIEKA W EUROPIE Najstarszym człowiekiem w Europie jest obecnie 126 letni mister William Smith, zamieszkały w pobliżu angielskiego miasta Belfastu. Urodził się 13 stycznia 1800 roku. Starzec ten wśród współobywateli swoich cieszy się opinią mędrca. Jest on jeszcze zupełnie zdrowy, zachował przytomność umysłową i chęć do życia. W ciągu 126 lat nie był jeszcze chory. Wsparty tylko na lasce odbywa długie spacery, ma doskonały apetyt i czyta gazety bez szkiele.

William Smitha często odwiedają zarówno sąsiedzi jak i obcy, pragnący poznać współczesnego Metulazema Niedawno u tego najstarszego człowieka w Europie najwił się dziennikarz Francuz, który zapragnął odbyć wywiad ze Smithem. Był to pierwszy wywiad, jakiego udzielił ten 126 letni człowiek w ciągu swego tak długiego życia.

Jakież są wyniki pańskiego długiego doświadczenia życiowego? — zapytał dziennikarz. Jakiej rady udzieliłby pan swoim młodszym braciom, którzy chętnie dowiedzie-

liby, się od pana jak najlepiej żyć należy?

— Przedewszystkiem — odparł starzec — nie radziłbym im żenić się przed 60 rokiem życia. Ja tak postąpiłem i nie żałowałem tego wcale. Kto chce żyć długo, ten niech nie jada za wiele. Natomiast z antyalkoholików nie trzeba sobie zbyt wiele robić. Nigdy nie pogardzałem kieliszkiem dobrego wina lub wisky (wódka). Oczywiście nie należy przebierać miarki. Nie należy wstawać rano zbyt wcześnie i najlepiej spać bez koszuli. Mądry człowiek, który pragnie żyć długo i zachować zdrowie, będzie się wstrzeżać irytacji, a cieszyć się będzie każdą drobnostką. To utrzymuje młodość.

Oprócz tych ogólnych przepisów William Smith podał kilka szczegółów ze swego życia.

Po raz pierwszy — opowiadał — ożeniłem się mając lat 63 i sądzę, że wszyscy mężczyźni powinni mnie naśladować, decydując się jak najpóźniej na małżeństwo. Młodość musi się wyszumieć, małżeństwo dobre jest dopiero w wieku dojrzałym. Staram się zawsze ubierać jak najlepiej. Koszuli nocnej nie uznaję. Przed godziną 9 rano rzadko wstaję. Śniadanie moje składa się z filiżanki herbaty. Na obiad jadam mało mięsa, ale za to więcej mleka, jarzyn, sera i owoców.

Mister Smith ma doskonałą pamięć. Świetnie przypomina sobie bitwę pod Waterloo, w czasie której miał lat 15.

POLOWANIE NA MYSZY DLA KINA. Znany reżyser rosyjski, Meyerhold, przygotowuje olbrzymi film, w którym znajdzie też miejsce scena najazdu armji myszy na siedziby ludzkie.

Aby ta plaga egipska sprawiła na widzach właściwe wrażenie, trzeba będzie uruchomić nie parę a paręset tysięcy tych miłych gryzoniów. Rzecz to niełatwa. Meyerhold dał ogłoszenie do gazet Leningradu, nawołując bezrobotnych do łapania myszy i obiecując im pewne wynagrodzenie od sztuki czworonożnego aktora. Ogłoszenie zrobiło swoje. Do pracowni Meyerholda zjawiali się codziennie setki ludzi z koszami myszy. Ale mimo to daleko jeszcze było do pożądanej cyfry 200 do 300 000 gryzoniów. Tymczasem zaś trzeba było pielegnować i karmić armje kilkadziesiątu tysięcy zwierzątek, obdarzonych niezłym apetytem.

Co będzie dalej — niewiadomo. Leningrad został już podobno ogłoszony z myszy. A na skutek popytu na nie, cena myszy podskoczyła znacznie w górę.

Po nakręceniu filmu zbyteczni już aktorzy czworonożni otrzymają zamiast wynagrodzenia przytulisko na dnie rzeki Newy.

NAJCIEŹSZY WYMIAR KARY W SIAMIE. W Siamie panuje ciekawy zwyczaj. Władca kraju opiekuje się z urzędu dzieżczętami, które przekroczywszy pewien wiek nie wyszły za mąż. Pozbywa się swych pupilek w bardzo prosty sposób. Oto każdy przestępca, oprócz kary więzienia, zmuszony jest się ożenić z jedną z nich.

»Obłudnieniec« ma prawo wyboru tylko wtedy, jeżeli jego przestępstwo było nieznaczące. W przeciwnym razie przydziela mu się małżonkę. Siamczycy uważają ten wymiar kary za najcięższy.

ZŁOSLIWY TESTAMENT. Pewien agent giełdowy w Paryżu, człowiek zamożny, zostawił testament, który świadczy o złośliwym usposobieniu autora.

Synowi memu leguję przyjemność walki o byt. Wydawało mu się przez 25 lat, że przyjemność tę rezerwuję tylko dla siebie. Był w błędzie. Memu szoferowi zapisuję automobile, które mi zrujnował zupełnie. Niech kończy to, co zaczął tak udatnie. Memu wspólnikowi radzę znakczć coprzedzej inteligentnego zastępcę na moje miejsce, jeżeli mu zależy na powodzeniu w interesach.

To się nazywa sprawić sobie zadowolenie w życiu pozagrobowym. — BŁYSKAWICZNY ŚLUB Amerykaninowi Johnowi Stewardowi, b-galcemu pracującym w

Detroit, wpadło na myśl w chwili, gdy znajdował się na pokładzie »Lewiatana«, w drodze do Cherbounga, pośubił narzeczoną, przebywającą w Paryżu. Wysłał tedy do Paryża depezę iskrową do mis Fordes: »Czy chce pani ze mną wziąć ślub? Jestem na pokładzie »Lewiatana«. Miss Fordes była ogromnie zadowolona z tego telegramu i tą samą drogą telegrafu bez drutu, przesała narzeczonemu upragnione »tak«. Energiczna Amerykanka odjechała pierwszym pociągiem, odchodzącym do Cherbounga i zdażyła na czas. Przybyła właśnie w chwili, gdy »Lewiatan« zawijał do portu. W czasie, gdy okręt przebywał kanał La Manche, dokonano ceremonji ślubnej na pokładzie statku. Nowożeńców połączył ślubem kapłan, który znalazł się przypadkowo na statku, jako pasażer.

„Chapelaria Venus“

Stanisława Wojskiego przy ul. 15 de Novembro 18w Kurytybie otrzymała właśnie artykuły zimowe jako kapelusze, futerka, pleszcze, koszule, pończochy, sznytele filcowe, zarzutki gabardynowe etc. etc.

Ma zawsze wielki wybór w kapeluszach, koszulach trykolimowych, krawatkach, obuwia, parasolach, laskach i innych artykułach dla mężczyzn. Parasolki jedwabne i bawełniane dla pań i pańien. Artykuły modne po cenach bezkonkurencyjnych.

mieliśmy drugie zebranie pod własnym dachem, na którym było dużo gości, a także i p. B. Węclewski z Barro, którzy podziwiali naszą pracę w tak krótkim czasie wykonaną. Na tem zebraniu uchwaliliśmy nazwać naszą szkołę imieniem Trzeciego Maja. I właśnie chcieliśmy na ten dzień nazaczyć poświęcenie szkoły i zrobić pierwszą zabawę na rzecz szkoły, ale było to nie możliwe, ponieważ w dniu 3 Maja jak my tak i brazylijanie obchodzą rocznicę, więc odłożyliśmy tę uroczystość na 23 Maja, i zaprosiliśmy tutajjszych urzędników, i księdza Schmitta, ale niestety deszcz nie pozwolił przybyć gościom z daleka, bo rzeki wzięły i tylko w mieście, gdzie nie było obawy o wódę jako to z Boa Vista i Barro przybyli przedstawiciele intendenta, szefa Komisji, Delegata i subintendenta, z Treze de Maio nie było nikogo, bo woda nie dała przejechać.

Więc jak mogliśmy, tak zabawiliśmy się sami miejscowi i już we własnej sali. I choć mało mieliśmy dochoda, ale wystarczyło na pokrycie kosztów, i co jeszcze zostało na szkołę. Przy tej okazji uchwaliliśmy rozpocząć naukę od pierwszego czerwca. Jako się też stało. I czerwca nauczyciel K. Szczepaniak, zrobił spis dzieci; za pisało się 42. Z różnych powodów nie wszyscy uczęszczają, ale od 25 do 39 chodzi regularnie.

Niektórzy niechcieli dać wiary, żebyśmy w tak krótkim czasie to zrobili i tyle dzieci już chodziło do szkoły, więc na dzień 23 czerwca urządziliśmy małą zabawę i zaprosiliśmy naszego subintendenta p. Firmino Leal da Costa i innych, którzy przekonali się nacznie o prawdzie. Na tej zabawie ogłosili parę mów, p. subintendent i Antoni Odorczyk po portugalsku, a p. B. Węclewski po polsku o znaczeniu szkoły. Po przemowach, jako to działo się w wigilii Sw. Jana huknęło kilka bomb i fogietów, potem bawili się wszyscy o chocho do późnej nocy i znowu trochę przybyło na szkołę.

Nauka idzie nam w porządku już drugi miesiąc i po portugalsku, i po polsku.

Całonek Szkoły: Ludwik Franczkiewicz.

**Rozpowszechniajcie naszą gazetę**  
zawsze i wszędzie pomiędzy znajomymi i przyjaciółmi!

Towarzystwo Polonia w Rio de Janeiro, zawiadamia wszystkich zainteresowanych, iż lokal Towarzystwa przeniesiony został na Rua Lavradio 190\*.

†  
**ś. p. Damazy Nadolny**  
po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony S. S. Sakramentami zmarł dnia 17 sierpnia br. w Kurytybie, w domu p. Konrada Chyly.

**Podziękowanie**  
W smutku pogroźona rodzina ś. p. zmarłego Damazego tj. rodzice, żona, dzieci, bracia, siostry i szwagrowie składają niniejszem serdeczne i stokrotne „Bóg zapłać” tym wszystkim, którzy biorąc udział w jego pogrzebie oddali w ten sposób ostatnią usługę zmarłemu przedewszystkiem składamy najserdeczniejsze podziękowanie W. mu ks. proboszczowi Trzebiatowskiemu za Jego troskliwą opiekę duchową i p. Konradowi Chyle i jego rodzinie za chrześcijańską pielęgnację, jaką otaczali naszego ukochanego zmarłego aż do ostatnich chwil jego pobytu na tym padole płaczu.  
Rodzina.

Stroskanej Rodzinie ś. p. Anastasego Nadolnego redakcja „Gazety Polskiej” przesyła tą drogą wyrazy serdecznego, szczerego współczucia.

**Bardzo dobry intees**

24 akry dobrej ziemi jest do sprzedania z całym urządzeniem gospodarskim, domem mieszkalnym, stodołą i dużą portą, sieckarnią, lasem najlepszym i herwalem obfitym. **Młyna wodny**, dobrze urządzone na rzecz przechodzącej przez te ziemie. Na tej samej ziemi znajduje się **fabryka mandiołki**, dobrze prosperująca. Odległość od stacji Iraty zaledwie 6 kilometrów. Wszystko razem sprzedam bardzo tanio i natychmiast z powodu nagłego wyjazdu. Bliższych wiadomości udzieli właściciel: Stanisław Duda, Iraty — Parana. Kto chce w dzisiejszym kryzysie zrobić dobry interes niech się zgłosi natychmiast.

**IDA HAAS**  
Egzaminowana akuszerka  
Kurytyba  
Rua Raticiff N. 44

**WIEDZA WYNAJDUJE NOWĄ ZASŁUGĘ CYTRYNY.**



Cytryna jest na porządku dziennym jako lekarstwo wielkiego znaczenia. Dzięki witaminom, jakie w sobie zawiera jest znakomitym i pewnym środkiem przeciw skorbutowi i innym zaburzeniom, jakie zazwyczaj towarzyszą licznym kwrotokom.

Zjawia się teraz nową własność terapeutyczna cytryny, oprócz wielu innych znanych już od dawna. W Stanach Zjednoczonych, sławni lekarze, między nimi także D. Copeland, docrdżają użycie cytryny w postaci gorącej limoniady lub gorącej herbaty z sokiem cytrynowym wraz z dwiema pastylkami „Fenaspiriny Bayera” (Fenaspirina Bayer) zażytych na noc, jako skuteczne lekarstwo przeciw zaziębieniu i słabościom kataralnym naczyni oddechowych.

Ten sposób leczenia, zwany „Metoda Baye a” odnosi wielką korzyść ze względu na zadziwiające działanie „Fenaspiriny” w połączeniu z sokiem cytryny.

W ten sposób unika się przestarzałego używania chininy, środków przeciżyżających i innych lekarstw wywołujących zaburzenia żołądkowe.  
Ph. 4 „A Propagandista”

**Fazenda**

posiadająca około 100 alkerów lasu i kampu, odpowiedniego dla chowu bydła, z przyczyn niezależnych od właściciela, jest prawie za bezcen do sprzedania. Doskonale położenie — w odległości 4 klm. od stacji kolejowej, na linii São Paulo — Rio Grande. Częściowo granice naturalne, Ogrodzenie z drutu w dobrym stanie. Zabudowania gospodarcze. Dobry klimat — 760 metrów nad poziomem morza. Cena tej fazendy 20:000\$000 może być spłacona w 4-ech półrocznych ratach, po zapłaceniu z góry 5:000\$000 Tytuł własności prawnie gwarantowany.

Bliższych wiadomości udzieli: **ALFRED MEYNARCZYK** w Val. d. S. Santa Catharina.

**ADWOKAT**  
**DR. MICHAŁ CHMIELEWSKI**  
Rua Comendador Araujo N. 69  
Curytyba  
przeprowadza wszelkie sprawy sądowe oraz pośredniczy w kupnie i sprzedaży ziemi.

**„CASA GLOBO” FABRYKA OBUWIA**  
Kurytyba — Rua Jose Bonifacio 18  
**Wielka wyprzedaż obuwia**  
przy ogromnym wyborze różnego gatunku po cenach niesłychanie niskich jak przy prawdziwej likwidacji  
**JEDYNA OKAZJA!**

**DO KOŁONJI POLSKIEJ!**  
Stosunki Handlowo-Bankowe między Polską a Brazylią. — Przesyłkę pieniędzy uskutecznią się najlepiej przez

**Bank Francusko - Włoski**  
Rua 15 de Novembro — Róg 1 de Março — Curytyba — Parana

Przesyłki pieniędzy do Polski wykonuje tylko **Bank francusko-Włoski**, podejmuje się dostarczać kupcom informacji, otwiera kredyty zwykłe za poświadczaniem lub na podstawie dokumentów na rachunek importujących towary lub eksportujących.

**Bank Francusko Włoski** złatwia sprawy pewnym i szybkim sposobem; złatwia kupna i sprzedaż; przechowuje i zarządza papierami wartościowymi; przyjmuje pieniądze w depozyt na bardzo dogodnych warunkach.

Filje, Agencje i korespondenci tego Banku są rozsiani po całym świecie.

A Propagandista, — 1405  
**BIURO POSREDNICTWA SABANDY**  
Kurytyba — ul. 15 de Novembro — N. 911 szcze piętro  
ma do sprzedania kilka realności w Kurytybie po cenach wyjątkowo niskich

Polski warsztat krawiecki  
**Franciszek Rybacki**  
w Kurytybie  
ul. Com. Mariano Torres 29  
Poleca się Szan. Rodakom do wykonania eleganckiej odzieży przy cenach niskich  
Krój najlepszy — Swoj do swego!

**Kazimierz Mitczuk**  
Chirurg-Dentysta  
Kurytyba  
Avenida Luiz Xavier 26  
Godziny przyjęć od 8 rano do 5 wieczorem.

**Chcesz tanio kupić?**  
Idź do sklepu „Vienna”  
Dostaniesz tu o ubrania gotowe po bajecznie niskich cenach.  
Przyjmuje się też rzeczy do farbowania i czyszczenia  
Rua Barã do Rio Branco N. 26  
Kurytyba, blisko dworca.

**Alipio Augusto de Campos**  
Chirurg, Dentysta  
Kurytyba  
Praca da Ordem N. 7 I  
Godziny przyjęć: od 2 do 5 po południu

**Wesoły kącik.**

**POWIEDZIAŁ MU.**  
Jozef: — Powiedz mi, Bernard, ilu ty masz braci?  
Bernard: — Ja mam ośmiu, trzech żyje a pięciu jest żonatych.  
**W TRAMWAJU.**  
Młoda kobieta, stojąca pomiędzy ławkami, do stojącego młodego dziecka:  
— Dlaczego pan ciągle ma zamknięte oczy?  
Nie mogą patrzeć jak kobieci...

Antoni Kniakiewicz, zamieszkały w Brzeszynie, poszukuje Jana i Ignacego Stawianych zamieszkałych w Polsce w Brzeszynie przed piętnastu laty, oraz Maryanny i Stefani Stawianych zamieszkałych przed piętnastu laty w Rio de Janeiro.  
Kłóby wiedział o ich pobycie, proszony jest zawiadomić pod poniższym adresem:  
Estado Rio Grande do Sul — Município Boa Vista do Erechim — Rio de Janeiro.  
Antoni Kniakiewicz.

Przyrządy i narzędzia mechaniczne są tanio do sprzedania  
Stółki mechaniczne, tokarnia żelazna, maszyny do borowania, i czyszczenia, do cięcia rur, 2 angielskie klucze, kompletne naczynia i przyrządy kowalskie, i kamijon Ford, jeźniem słowem całą pocownia mechaniczna wraz z kamijonem (samochodem ciężarowym) są z powodu wyjazdu właściciela tanio do sprzedania u **Józefa Stypurskiego w Ponta Grossie.**

**ZAWSZE POŻYTECZNA DLA LUDZKOSCI**

Wszędzie triumfująca.  
W. ay Pan aptekarz Eduardo A. Gonçalves.  
„Od wielu lat cierpiałem na wielkie rany wrzodowe w obu nogach, które w pewnych dniach uniemożliwiały mi nawet chodzenie.  
Pomimo, że używałem wszelkich lekarstw zaleczanych przez lekarzy, nie odczuwałem ani ulgi, ani nawet nie przestawała wydzielać się z ran nieprzyjemna woń.  
W lutym ub. r. rozmawiając z moim przyjacielem Henrykiem Donat, tenże zalecił mi Pańską „Pomadę Minancora” i zrobił to w dobrą godzinę, gdyż po użyciu tylko jednej puszcetki blaszanej tej „Pomadę”, czuję się być zupełnie wyleczonym!  
I wszystkim, którzy cierpią na tę samą chorobę, zalecam Pańską cudowną wprost w skutkach „Pomadę Minancora” — Pozwalając na zrobienie z tego mego listu, użytku, jaki W. ny Pan za stosowne uzna — pozostaję W. mu Panu bardzo wdzięcznym przyjacielem,  
Ernesto Saboia!  
Rio Negro — Parana, 16-4-1915

**Casa Jacob**  
**JAKÓB GRINSPUN**  
Skład główny:  
Rua 1 de Março No; 18  
**Fabryka i depozyt:**  
Av. Cândido de Abreu 121 Tel. 333  
Wielki skład mebli, materiałów, koider i płaszczy nieprzemakalnych  
Sprzedaż na wyplaty!

**DO SPRZEDANIA**

182 alkeri ziemi, położonej 20 klm. od stacji Rio Negrinho w miejscowości Macieira, przy dobrej drodze i składającej się z pola, lasu herwowego i dobrze urządzonego tartaku wodnego i zapasu drzewa pinjorowego, imbujuwego i innego twardego.  
Dalej są do sprzedania ziemie od 50 do 200 ta alkerów wynoszące urodzajne i z doskonałym herwalem, jakoteż plac pod budowę z domami lub bez domów w miejscowości Villa, stacja Rio Negrinho.  
Bliższych wiadomości udzieli: **Ludwik Olsen & Cia** Estação Rio Negrinho Sta Catharina.

**Mączka z kości**  
marki „Parana”  
zbadana i uznana jako **najlepszy nawóz**  
poleca  
**Fabryka kleju, Albano Boutin**  
Boulevard Capanema — S. Lourenço pod Kurytybą (przedłużenie ulicy Assunguy). Adres pocztowy: Rua Misericordia n. 27

Dob! Mączka z kości zawiera daleko więcej składników azotowych niż zwykły nawóz.  
**DWA AUTOKAMINJONY**  
MARKI „BENZ”  
Są do sprzedania po cenach okazyjnych, jeden dla ciężaru czterech, drugi dla sześciu ton, w doskonałym stanie i mało używane. Mogą przewozić drzewo budulcowe o 5-ciu metrach długości. Biorą każde większe wzniesienie. Można je wypróbować.  
Bliższych informacji udzieli: **Henryk Stafke Filho** — Campo do Tenente — Parana.

**FISHARMONJE**

wykonują według najnowszych wymagań  
**EDMUNDO BOHN**  
Bom Principio, Municipio Montenegro  
Rio Grande do Sul

**HAFTY**  
Wstażki do haftowania w różnych wzorach. Książki wzorów, rozmiaru 43 na 60 zawierające 116 różnych deseni (wzorów) na poduszki, na nakrycia na stoły, łóżka, serwety, na szafki kuchenne, umywalki, sale japońskie, na fartuszki dla dzieci, nadto haft perelkami w różnych stylach. Cena 16\$000  
**ASTRAKAN** szerokości 130 cm. w cenie 30\$ KARTKI LOTERYJNE wraz z 48 dwustronnie numerowanymi kartkami za 30\$.

**CASA BICHELS**  
Rua 15 de Novembro N 70 — Curytyba.  
Komu brak drobnych pieniędzy niech sprzeda dzieciom „Trques Bahianos”, pukawki bahijskie. Pukawek tych używa się przy zabawach a nadto do straszenia i przepędzenia napastliwych zwierząt a zwłaszcza ptactwa wyrządzającego szkody w ogrodach na polach. Pudełko kosztuje 2\$ i zawiera 100 sztuk pukawek

**CASA BICHELS**  
Rua 15 de Novembro N. 70 — Curytyba  
**RAPIERY DO ZAWARCIA MAŁŻEŃSTWA**  
wyrabia się za skromnym wynagrodzeniem  
Ulica Itarare 42 w Kurytybie

**Dr. Archimedes Cruz**

Lekarz operator i akuszer. Leczy syfilis i choroby pęcherza. Klinika dla kobiet i dzieci.  
Konsultorium: rua Dr. Trajano Reis 8, od 8 do 9 przed poł. i od 1 do 5 po połud. Na wezwanie w każdą godzinę dniami i nocą

**ZIEMIA DO UPRAWY.**  
Doskonale kapeairy, ogrodzone i podzielone na loty po pięć, dziesięć i więcej alkerów, po cenach korzystnych, oddalone od stacji kolejowej Campo do Tenente zaledwie 4 kilometry, są zaraz do sprzedania — Dobre drogi kolcowe. Informacji udzieli: **Henryk Stahlke Filho Campo do Tenente, Parana**

**ELIKSIR „NOGUEIRA”**

Jest używany skutecznie w następujących chorobach:  
skrofule  
bubony  
zapalenie macicy  
cieczenie z uszów  
wywiora  
fistulę  
raka syfilistycznego  
pryszczę  
białe upławy  
wrzody i narośle  
swierzb  
reumatyzm  
plamy skórne  
niedomagania wątroby  
ból w piersiach  
narośle na kościach  
p. Isowanie tętnic  
i wogóle wszystkie choroby pochodzące ze krwi.  
Wielce skuteczny środek oczyszczający krew!



# Wielki skład harmonij

Największy wybór w całej Brazylii

Nadszedł nowy transport sławnych harmonij **STRADELLA**

z fabryki światowej sławy Cav. Mariano Dalape e Filho. Premjowane medalami złotymi na wszystkich wystawach jako najlepsze we wszystkich krajach. Nie mają równych sobie. Doskonale wyrobione, odznaczają się wielką wytrzymałością bez potrzeby naprawy. Są do nabycia we wszystkich rozmiarach i jakości od 8 do 240 basów, dwutonowe, półtonowe, chromatyczne i pianowe.

Metody ułatwiająca naukę. Gwarancje: za wszystkie harmonie, dają gwarancje pięcioletnie z wyjątkiem uszkodzeń spowodowanych wypadkiem lub nieuwagą. Żądacie darmo katalogów i cennika od

**JOAO SARTORELLO**

S. João da Boa Vista — Linha Mogyana — Estado de S. Paulo

## Actolyt-Magnetine

rejestrowany usuwa bez powstrzymania ruchu

### Osad

znajdujący się w kotłach lub innych naczyniach żelaznych i odnawia je zupełnie. Srodek tym zdobył sobie uznanie pierwszorzędných fabryk i firm i jest przez nie stale w używaniu. Żądać prospektu. Fabryka produktów chemicznych **Guilherme Goldschmidt** Kurytyba, Caixa postal 372.

## CAPIM ELEPHANTE

trawa wytrzymała na posuchę, może być 4-5 razy rocznie ścinana dając za każdym razem około 80 tysięcy kilogramów świeżego pokarmu z jednego hektara.

Cena 40\$000 za 1000 sadzonek w Porto Alegre.

Zwróćcie się do

Departamento Commer. Industrial da Escola de Engenharia Porto Alegre—Caixa postal 299

## APTEKA TELL DROGERJA

SIGEL, ETZEL E CIA.

KURYTYBA — ULICA 15 DE NOVEMBRO 98 Pod kierownictwem aptekarza K. Kleemanna.

<b>TELL</b> Elixir Purgativo Christini na wszelkie choroby żołądka i kiszek oraz wywołwane przez nie bóle	<b>TELL</b> Elixir Peitoral Pewny i zagwarantowany środek na silny kaszel, przeziębienie, influenzy i t. p.	<b>TELL</b> Vermicida Największy wróg wszystkich robaków we wnętrznościach dzieci i dorosłych	<b>TELL</b> Farby są najlepsze do farbowania ubrań i sukien. Do nabycia we wszystkich kolorach
--	---	---	--

RECEPTY LEKARSKIE WYKONUJE SIĘ PRĘDKO SUMIENNIE I TANIO

Lekarstwa i preparaty krajowe i zagraniczne  
Mówi się po polsku

## Zbawienie Ludzkości

Wszystkie osoby, które zesiabną na grype, powinny bez straty czasu zacząć używać **Peitoral Parausense**, gdyż on uzdrowi je zupełnie i zabezpieczy od choroby płuc i organów oddechowych.

## Pigułki regulujące Dra Wiktora

są szybko uspokajającym środkiem dla pań i panien, które cierpią na kolki i inne niedomagania podczas miesięcznych periodów.

Są do nabycia we wszystkich aptekach i drogerjach.

## „Chargeur's Reunis” „Sud Atlantique”

Regularne odjazdy z portów Santos i Rio de Janeiro do Havre i Bordeaux. Komunikacja najszybsza i najwygodniejsza statkami luksusowymi pospieszonymi, które odbywają podróż ze Santos do Francji w 15 dniach, oraz statkami specjalnie urządzonymi dla emigrantów, którzy znajdują najwygodniejsze pomieszczenia. Statki mają do dyspozycji kabiny trzeciej klasy. Podróż do Polski odbywa się ze Santos albo z Rio de Janeiro do Havre z Havre do Gdyni statkiem „Polonec”.

### Najbliższy odjazd do Europy

	Z SANTOS	Z RIO DE JANEIRO
• BELLE ISLE	12 sierpnia	13 sierpnia
• LIPARI	24 „	25 „
• LUTETIA	27 „	28 „
• QUESSANT	4 września	5 września
• EUBEE	11 „	12 „

Sprzedaj biletów z Brazylii do Polski oraz z Polski do Brazylii t. z. (biletów de chamada) załatwia i bliższych informacji udziela

**AGENT Ignacy Kasprowicki**  
Avenida Luiz Xavier N 28, Kurytyba.

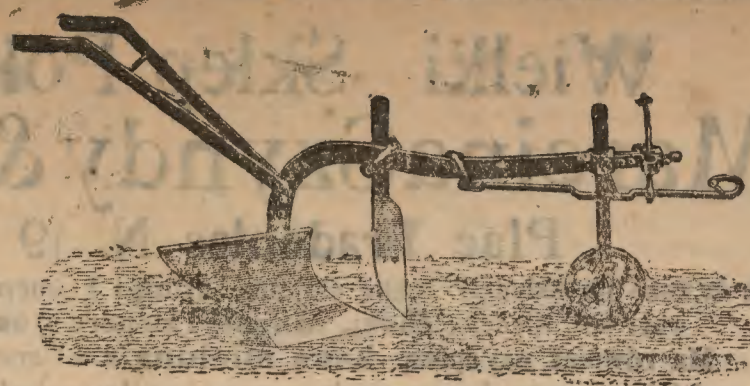
## ESCOLA PRATICA DE COMMERCIO

Praktyczna Szkoła Handlowa

Kurytyba — ul. Dr. Muricy N. 103 obj.

Filja: Rio de Janeiro, rua S. Jose 106.

Jedyna szkoła, która gwarantuje doskonałą naukę handlową, albowiem posiada zorganizowane biura dla nauki technicznej: tartakowej, bankowej i przedsiębiorstw herwy maty. Kompletny kurs miesięczny. Nie wymaga się egzaminu wstępnego. Wpisy mogą być skutecznie każdego czasu. Uczy się także pisanie na maszynie.

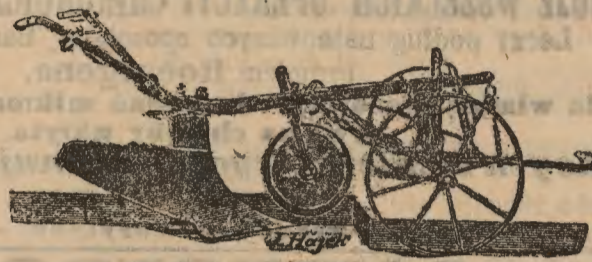


Pugi, lemiesz, kroje talerzowe, Maszyny rolnicze.

## WIELKI WYBÓR! CASAMELICHAR

KURYTYBA — Praça Senador Correia N. 7

Jedyny dom handlowy w Paranie zajmujący się wyłącznie maszynami rolniczymi.



## NADSZEDŁ

z Niemiec świeży transport nasion licznych gatunków kwiatów, jarzyn i nasion rolniczych, jak: alfasy, koniczyzny czerwonej, baraków cukrowych i pastewnych, traw i brukwi pastewnych, oraz pokarmu dla kanarków.

## Loia Flora Curitybana

Właściciel: Willy Cremer

ulica 15 de Novembro N. 87

Nagrodzona złotym medalem na Wystawie Międzynarodowej w Rio de Janeiro w r. 1922. Sprzedaż drobniagowa i hurtowna. Uprasza się zwracać uwagę na numer domu

## CASA IDEAL

ALBERTO C. ELIAS

CURITYBA — PARANA — BRAZIL

rua Jose Bonifacio N. 9 (w pobliżu katedry)

Skład mieści się w tym samym domu jak dawniej obok rzeźni Garmatra

FILJA: ua 15 de Novembro N. 31

Ogromny wybór obawia

wszelkiego rodzaju po cenach najniższych SPECJALNOSC

**Kalosze** Wykonane na wzór trzewików do sznurowania BARDZO PRAKTYCZNE I ELEGANCKIE

UWAGA: Obuwie sprzedaje się pod gwarancją to jest gdy się okaże jakaś niedokładność czyli nietrwałość obuwia udowodniająca winę fabrykacji to takie małe naprawy wykonuje się darmo

## SZEWIECTWO „CENTRAL”



polecza w wielkim wyborze

— obuwie —

doskonale i mocno zrobione dla

panów, pań i dzieci po cenach

jaknajniższych.

MIGUEL SIMAO ATAB

Kurytyba — Travessa Zacharias N. 1

blisko polskiego składu nasion p. Nikodema.

## Baczność!

Ubrania podług miary od 140\$000 począwszy

Wielki wybór gotowych ubrań nowych i używanych.

Na raty!

TYLKO w zakładzie krawieckim

i w fabryce „Selecta”

Juljusz Szaja

Kurytyba, ulica Commendador Araujo N. 22

## Nasiona z Polski

znane są już w następujących stanach Brazylii: Espirito Santo, Goyaz, S. Paulo, Parana, Sta Catharina i Rio Grande. — Wszędzie w tych sześciu stanach, czy to na wyżynach czy nizinach gorących, dają znakomite wyniki i uznane są za

najlepsze nasiona

Wszędzie zadajmy tylko polskich nasion. Nie kupujmy innych!

**Paweł Nikodem** Skład nasion z Polski w Kurytybie, Parana, Travessa Zacharias, 5

Wyjżka koleją lub pocztą do wszystkich miejscowości w Brazylii

DE OSBORNE — Batos X

Badanie chorób wewnętrznych za pomocą promieni X. — Przyjmuje klientów od godz. 1-4 po południu, przy ulicy Marechal Dado N 46 — Kurytyba (Klinika Dra. Espindola) Telefon 280.

Czy Szan. Pan pije już KAWĘ

marki „LIBERTY”?

A więc nie trać Pan czasu i żądaj

od swego dostawcy tej znakomitej marki

Palarnia i młelenie kawy

**Casa Colosso**

Moura Zaffiro e Cia. — Praça Municipal 6 — Kurytyba

Fabryka koszul

„Pinheiro”

JANA ANDERSONA

Dom specjalny dla wyrobu bielizny

męskiej podług miary.

Koszule, kaletony, pyżamy

Kurytyba

ulica Riachuelo 27

PAN CIERPIE NA

ZOLADEK?

więc użyj Etki'ru Eszeptico

Westphalena

przyrządzanego w aptece

Sw. Antoniego

Raula Suplicy de Lacerda

Lapa — Parana.

Jest bezprzecznie faktem dowie-

dzionym, że

KAWA SŁODOWA

„VICTORIA”

jest najlepszą!

Żądacie próbki przez telefon N 453

Im aos Egg & Cia.

Następcy Germana Egg & Filhos

Caixa postal 172

Alto d'Agua Verde — Kurytyba

Aby zaoszczędzić sortując

500 marynarek!

używanych, w dobrym stanie i z

dobrych materiałów

po 20\$000 za sztukę

Zaopatrzenie się na zimę, póki jest taka

tania okazja.

Juljusz Szaja, Kurytyba

Rua Commendador Araujo 22

Warsztat krawiecki i farbiarnia „Selecta.”

Casa das roupas feitas  
Franciszek Frischmann  
Kurytyba  
Rua 1 de Março, 1  
Gotowe ubrania  
Kortowe (est m 182)  
Wielki sortyment ubrań ro-  
nych kolorów.  
Wielki sortyment sukna  
dodatki dla krawców po ce-  
nach najniższych!  
Alfaiata e Camisaria  
de 1a ordem.

Kawa słodowa

„VICTORIA”

jest najlepszą

Zamówienia posyłać pod adr.:

Irmoas Egg & Cia.

Następcy Germana Egg & Filhos

Caixa postal 172

Alto d'Agua Verde — Kurytyba

Telefon 453

Szklarnia

Eurico e Guilherme Tiburtius

WIELKI WYBÓR

artystycznych wyrobów z drze-

wa parańskiego jako to: lam-

py stołowe z seków pinjoro-

wych, szklanki, tacki, pod-

stawki na owoce etc. etc. ja-

koteż najrozmaitsze artykuły

wyrobione z han, rami do o-

brazów i rozmaite artystyczne

upiększenia z drzewa. Dobre

wykonanie. Ceny niskie.

Kurytyba, ul. Barao do Rio

Branco 35

Kołdry sztepowane

dostarcza i naprawia dobrze ga-

stownie i tanio

Augusto Heeren — Kurytyba

Rua Marechal Floriano Paixoto 57

Za Rs. 60.000\$000

Jest to sprzedania 100 akierów

ziemi składającej się w połowie z

lasu zawierającego plantację trzci-

ny cukrowej, bananów, mandjoki,

ryżu i kukurydzy, tudzież z fabry-

ki wódki, młyna zbożowego, wy-

łuskiwacza ziarna, 4 wozów i ko-

ni. Na froncie tego terenu znajdu-

je się linja kolejowa między Por-

to de Oima i Morretes. Maszyny

fabryczne poruszane są siłą wodną.

Właścicielem jest **Caullio C. Bor-**

ges w Porto de Gma — Parana.

**Drogiarla i apteka**  
**Minerva**  
Maximo & Cia.  
Kurytyba, Plac Tiradentes 57  
Wielki sklad krajowych i zagranicznych lekarstw  
posiada na skladzie najlepsze srodki przeciw robakom w kiszkiach, przeciw kaszlowi i t. d.

**Dr. Carlos Moreira**  
klinik medyczo chirurgiczna. Specjalnosc: choroby oczu, uszu, nosa i gardla, Kousultoryjum ulica Marechal Floriano n. 19. Rezydencja ul. Visconde de Nacar 85, Telefon 388

**Jacek Drom ewicz**  
Lekarz-Dentysta.  
Zęby sztuczne z podniebieniem i bez w złocie i kauczuku. Plombowanie i wyjmowanie zębów bez bólu.  
Robota pierwszorzędna Ceny przystępne ul. Riachuelo n. 8 w Kurytybie

**Domn k Kurecki**  
Polski zakład krawiecki przy ul. Dr. Hurley Nr. 61  
Wielki wybór materiałów na ubranie. Zamówienie wykonuje się w razie potrzeby w 24 godziny.  
Robota gwarantowana CENY NISKIE.

**Kolonizacja**  
**Alberto Schmitt!**  
Bezpośrednio przy linii kolejowej (stacja Perdizes) zdrowy klimat (niema ani moskitów ani febrę). Bardzo dobra ziemia dla uprawy alafy, tabaki, mliji, fawoli, wina, do sadzenia kartofli i dla pszczelnictwa. Absolutnie pewne tytuły własności każdy kupujący otrzyma zaraz po spłaceniu descripturas publicass. Dalesze informacje udziela: Jose Petri Director gerenta Estação Perdizes - Santa Catharina.



**Pilulas Machado**  
Dr. Machado  
O IDEAL FERRIFUGO

**Cierpias**  
na chorobę ziemianą?  
Nie rozpaczaj!  
Pastylkami Dra. Reinaldo Mac. do - lecz tylko tymi - pozbedziesz się w kilku dniach tej choroby zupełnie. Do nabycia w wszelkich aptekach i sklepach. Główna składnica:

**DROGARIA SUISA**  
Kurytyba  
Kc. N 93.

Stenniaki z rozmatanego materiału  
Materace druciane  
59 K. Floriano Peloto N. 57  
**AVUGSTO HELENE**  
Fabryka tożek zelaznych

**Dom obuwiar.**  
**ANTONI MARTES**  
Largo 19 de Dezembro N. 1. (przy mercedasie) sprzedaje nowe i używane obuwie po cenach bardzo niskich. Rozmaite fasony. Przewidzie i przekonacie się!

**Pensjonat**  
**ANTONIEGO NOWAKOWSKIEG**  
**W KURYTYBIE**  
Podaje do wiadomości Sz. Rodakom przyjeżdżającym do Kurytyby iż Pensjonat **znajduje się przy ul. Comendador Araujo 24**  
Przyjezdni otrzymują każdej chwili za umiarkowaną cenę pomieszczenie wraz z utrzymaniem. równie przyjmują się stołowników stałych.  
A. Nowakowski.

**Casa Daitschman**  
**Maurico & Irmao**  
Kurytyba  
Avenida Luiz Xavier 3  
poleca  
**Meble wszelkiego rodzaju**  
z własnej fabryki  
jako to bufety, stoly, krzesla 16-ka, materacy i t. d.  
po cenach najniższych

**Tdeschini & Irmas**  
Fabryka ciast pożywnych, tuby kukurydzianej i kawy mielonej.  
Wielki młyn do maki żytniej.  
Aven. 7 de Setembro 245-246

**Wielki Sklep Polski**  
**Marcina Szyndy & Ska**  
Plac Tiradentes N. 19

ma zawsze na skladzie: mąkę pszenną, żytnią i kukurydzianą, cukier, ryż, sól, śledzie, sliwki, rodzunki i konserwy owocowe.  
Ma również najlepszą kawę mieloną z własnej fabryki.  
Trunki krajowe i zagraniczne w najlepszych gatunkach  
Kupuje produkty rolne jako: kukurydzę, fasolę, ziemniaki, masło, jaję, drzewo itp.

**SPZEDAŻ NA KOLONJE HUTOWNA I DETALICZNA**  
**CENY PRZYSTĘPNE**  
Posiada filja w Thomaz Coelho i Araukarji

**Dr. Mirosław Szeligowski**  
Były asystent klinik europejskich  
**Lekarz i operator**  
DOKONUJE WSZELKICH OPERACJI CHIRURGICZNYCH I KOBIECYCH  
Leczy podług najnowszych sposobów. Bada za pomocą promieni Roentgena.  
Posiada własną pracownię do badań mikroskopowych i badań krwi na choroby ukryte.  
Choych zamiejscowych przyjmuje na leczenie w swej klinice  
Rua São Francisco Kurytyba - n. 25

**„A VENCEDORA”**  
Fabryka karmelków i cukierków różnego gatunku, tańszych i droższych owiniętych w papier (ballas), malino, nowych, kokosowych, miętowych, cytrynowych, ananaszowych, truskawowych, bananowych i mlecznych.  
Prócz tych mam jeszcze inne gatunki specjalne, nowe go formatu, które w każdej chwili można nabyć po cenach bardzo przystępnych.  
Uprasza Sz. Rodaków o łaskawe przekonanie się o tem, że są najtańsze i najlepsze w Kurytybie.  
Franciszek Bachowski  
CORITIBA - Rua Cabral Nr. 53 - PARANA.

**Fabryka cukierków**  
**„AURORA”**  
Józefa Kuli.  
Wyrabia cukierki w najlepszych gatunkach i karmeli owinięte w papier (ballas) we wszystkich odmianach.  
Ulica Martin Affonso nr. 16.  
Coritiba - Paraná - Brasil.

**Aniliny i farby niemieckie**  
Marki BAYER  
do farbowania zwłaszcza wybiakłych rzeczy w paczkach z drobnymi wskazówkami i w skrzynkach po 1 kilu, we wszelkich kolorach, jakoteż farby anilinowe do kapeluszy, skór, wytworów roślinnych i napojów.  
Wszelkie preparaty Bayera jak Cafiaspirina, Phenaspirina, Butolan, Helmitol i t. d.  
Bardzo piękne i tanie OZDOBY DO PRZYPINANIA jako to: Pajaki, chrabaszczki, motylki, kwiaty i t. p.  
**CARLOS LUHM**  
Rua Blachueo 52 - Galtuba - Parana - Brasil

**Dr. Antoni Rydygier (Ruediger)**  
Kurytyba  
Prof. Dr. Antoni Rydygier (Ruediger) specjalista w chirurgji, chorobach kobiecych i dróg moczowych.  
Przyjmuje w swej nowo urządzonej klinice chirurgicznej przy Avenida 7 de Setembro N° 69 (narożnik rua Ratchiffe) od godz. 3 do 5.

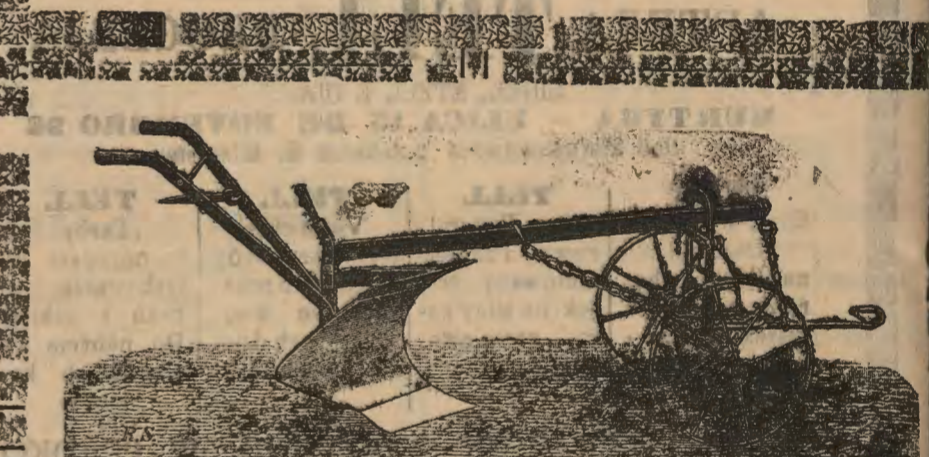
**Sklad artykułów jubilerskich i zegarków**  
**„A PEROLA”**  
Kurytyba, Rua Riachuelo 85, Eugenjusz Gellert  
Kompletny i bogato zaopatrzony sortyment w ozdobach, brylantach, zegarkach ściennych i kieszonkowych, budzikach, świecznikach, okularach, tańcuszkach i t. d. Ma na skladzie ostatnie nowości po cenach przystępnych. Sprawdza wprost z zagranicy. Sprzedaż hurtowna i detaliczna.  
Naprawy wykonuje się prędko i tanio

**Fabryka kapeluszy „Affonso Vieira”**  
Lima, Ferreira e Cia Lda.  
Batataes - Estado de Sao Paulo  
**MOCAYR TADDEI ROCHA**  
Reprezentant na stan Parany  
Adres telegraficzny Motaroc  
Rua Conselheiro Barcelos, 21 - Curitiba - Caixa postal 317

**„A BRANDINA”**  
Braci Sobania  
Przy ulicy Lamenha Lins N. 3  
**KURYTYBA, PARANA**  
Fabryka karmelków i doskonałych bombonów.  
Specjalista w wyrobie znakomitych cukierków: cytrynowych, malinowych, pomarańczowych, mandarynkowych, wiśniowych, z abrazy miętowych, anyzowych, bananowych, gruszkowych, brzoskwińowych, jabliczanych, malinowych, kokosowych, czekoladowych, migdałowych, mleka, jaj, amendoim (miedui), nadziewanych marmeladą, masą migdałową i kokosową, tudzież rozmaitych innych.  
Gatunki specjalne: »Almofadinhas«, »Bellezinhas«, »Douradinhas«, »Fructas Acidass«.  
Wyrób staranny. Ceny bez konkurencji:

**PAMIĘTAJ ZAWSZE O TYM**  
że na przeczyszczenie krwi oraz na leczenie grypy, kaszlu, chorób żołądkowych nerkowych i kobiecych najdoskonalszym środkiem jest  
**HEINEHANA ORYGINALNA HERBATA Z ZIÓŁ**  
Do nabycia we wszystkich aptekach i drogeriach.  
Główny sklad dla stanów Parana i Santa Catharina  
**APTEKA I DROGERJA „MINERVA”**  
Maximo e Cia.  
Kurytyba - Praça Tiradentes N. 57  
Filja w Joinville: Rua 1 de Dezembro 52

**Polska fabryka makaronu i kawy**  
**Sao Miguel**  
FIRMY GONTARSKI I SKA  
Kurytyba Ulica Iguassu N. 246  
Telefon N. 489 skrzynka pocztowa 278  
Poleca swoje wyroby w najlepszym gatunku



**Na nadchodzący czas sadzenia!**  
Otrzymał smy znova kompletny sortyment z snych  
**Plugow stalowych**  
Systemu „Ssek” oraz innych narzędzi rolniczych, które sprzedajemy po niższych cenach  
**Jose Hauer Junior & Cia.**  
Curityba - Rua 15 de Novembro N. 44

**PRZEDSIĘBIORSTWO KOLONIZACYJNE**  
Fryderyka V: L. Wernecka  
Kolonja Werneck  
GUARAPUAVA - PARANA. Adres telegraficzny »VERNECK«.  
Powstanie kolonii.  
Na ziemiach położonych nad brzegami rzeki Iguassu w municyplum Guarapuava, należącej dawniej do Fazendy Algodoeiro, została przed dwoma laty utworzona kolonja Werneck.  
Położenie.  
Kolonja ta leży przy drodze, która prowadzi z Guarapuavy do Palmas i gdzie właściciel kolonii posiada fabrykę smalcu i gdzie właściciel kolonii posiada fabrykę smalcu, młyn mandajkowy, gorzelnię, fabrykę cukru, młyn do mielenia maki z pszenicy i żyta, jak również maszynę do wyrabiania nici.

**Zbyt produktów.**  
Ponieważ kolonja ta oddalona jest od Guarapuavy i Palmas około 15 g. drogi, a w okolicy dokola są liczne fazendy, więc wykluczona jest nadzieja, że zbyt wszelkich produktów jest łatwym i korzystnym.  
**Komunikacje.**  
Obecnie posiada kolonja doskonałą drogę do Palmas i Guarapuavy. Projektowana droga kolejowa S Francisco-Iguassu, przecinać będzie tę kolonję w całej jej długości. Poza tem wrótce rozpocznie się budowa drogi kolejowej Iraty-Guarapuava.  
**Produkty krajowe.**  
Kukurydza udaje się znakomicie i już na miejscu może być dobrze sprzedana, gdyż na kolonji obowiązują bardzo wysokie

**Klimat.**  
Klimat jest nadzwyczajnie zdrowy, odpowiada w zupełności klimatowi kolonji położonych na wyżynach Parany Sta Catharina.  
**Ceny kolonii i warunki placenia.**  
Wszystkie loty są uprawnione i dowanie wymierzona. Cena jednego hektara 300\$000 i 400\$000 przy placu gotówką. Notarialne przepisy tytułu sności mogą być uskutecznione zaraz po dokonaniu zapłaty. Dotychczas na kolonji 42 rodziny.  
**Dalsze informacje.**  
Zarząd kolonji utrzymuje na miejscu sklep spożywczy, w którym przy kolonji mogą nabyć wszystkie potrzebne do życia jest potrzebne. Zarząd także auto caminhão dla wykupców krajowych i szybkiej komunikacji. Interesowani mają stałe połączenie ze stacjami kolejji S Paulo-Grande. - Kto potrzebuje dalszych wiadomości i rad odnośnie do podróży, zwrócić się do zarządu, który ma tnie wszelkiego rodzaju wywiadów

Zaporze dziewiczki nigdy wogóle nie tego, Malakow n rzanym dla Mości ksi za czlowiek przed pół izy po ow teraz decy wadzić do Ale przy sokości, że czat złewo zupełnie Nie mo nie moge ka Tacyan je mi się, tego samego blaskiem p - Widz ratunku - Ożół, co wać wybor Malakow tam, jeden żyje niebo wi, oju na miał w sw - Tak ja sam był szego pana wiedzenia cia. I własni raz pierws O wasza wrazenie j cze, jak m i namiętn duszy! Było to dzenia. Ca a po wyjś bo żadna. być moją, stąpić tę, siebie na z - Musie zawołał wi ca. - Wszal nierządem. - Ach, słyszę te s zawołał Le - Nierząd nałem się nak bywał

**Bolesł**  
(Aleksand

**PLA**

31  
Niekiedy ksiadz prze istywał, b sumienia. - Lichy sobie - ne po to przec by dotrym teby służyc stem, faryze Wówczas kał na gołe o apostolsk rozdaruje butelki, odd tanny i, za dżicami, be nauczał nie cym. I wta i modlitwie, duch pokor na probostw - Jestem miłościwi... wając się spozycie e kwadrans p senki i pił Tego wie się do pleb z wizytą d Miało być z Warszawy mościami, p i wyjątkow rował o cón od kilku d gorączkową chwili wyja z jednego o tusty parol giego ogró gole drzewo gawrony; prawie nie Rachował drans, my ledwie kilka Wikary szaraz po za ubierając s watorwany pocieszalo p swego pom

— Zapomną? — Sądze, mości książę, że dziewczyna, którą się raz kochało, nigdy wogóle zapomnieć nie można. Wobec tego, moja sympatja do księżniczki Malakow musi się wydać mocno podejrzanym dla waszej cesarskiej wysokości?

— Mości książę zapytajcie się: coż to za człowiek z tego Leona Zubowa, który przed pół rokiem wylewał jeszcze gorące łzy po owej Tacyannie Gapon i który teraz decyduje się inną Tacyannę poprowadzić do ołtarza.

— Ale przysięgam waszej cesarskiej wysokości, że wizerunki obu tych dziewcząt zlewają się w mojej wyobraźni najzupełniej w jeden żywy obraz.

— Nie mogę odróżnić jednej od drugiej, nie mogę — Tacyanna Gapon, księżniczka Tacyanna Malakow, o mój Boże, zdaje mi się, jakgdyby ulano je z jednego i tego samego kruszcza i że obie jednym blaskiem połyskują dla mnie.

— Widzę, mój drogi, żeś zakochany bez ratunku — odparł wielki książę.

— O cóż, co do mnie, mogę ci powinszować wybór.

— Malakowie to ród zacny i o ile pamiętam, jeden Miał kiedyś szczęście ocalić życie nieboszczykowi carowi Aleksandrowi, ojcu naszego cara, którego oby Bóg miał w swojej opiece.

— Tak było rzeczywiście — odparł Leon — ja sam byłem posłany przez najjaśniejszego pana do domu Malakowów dla dowiedzenia się o losie rodziny tego księcia.

— I właśnie przy tej okazji ujrzałem po raz pierwszy księżniczkę Tacyannę.

— O wasza wysokość! Jakże mam opisać wrażenie jakie wywarło na mnie to dziewczę, jak mam określić ów prąd uczuć i namiętności, jakie wzbudziła w mej duszy!

— Było to w samą wigilię Bożego Narodzenia. Cały wieczór spędziłem u nich, a po wyjściu byłem zdecydowany: ta albo żadna. Księżniczka Tacyanna musi być moja, gdyż ta tylko może mi zastąpić tę, którą uważam za straconą dla siebie na zawsze.

— Musiałeś ją stracić, mój kochany — zawołał wielki książę — bo to była niedźnica. — Wszak sam wiesz, że zajmowała się pierzaniem.

— Ach, dotąd boli mnie jeszcze, gdy słyszę te słowa z ust waszej wysokości — zawołał Leon z głębokim westchnieniem.

— Nierząd, upadek, no tak, sam przekonałem się o tem na własne oczy, a jednak bywają dotąd chwile, mój opiekunie

najzacniejszy, że w gowie mi się pomieścić nie może, ażeby Tacyanna, moja Tacyanna...

— Dosyć! — przerwał Sergiusz, — nie myśl już o niej, myśl raczej o tej Tacyannie, która ma być twoją żoną.

— Ach, gdyby już była moją żoną! — zawołał z westchnieniem Leon.

— Będziesz ją miał, mój drogi, — odparł wielki książę — bo nie widzę żadnych przeszkód, jakieby mogły stanąć na zawadzie waszemu związkowi.

Jestem nawet przekonany, że i car z przyjemnością zgodzi się na to małżeństwo, gdyż w ten sposób będzie mógł najdosadniej wyrazić swą wdzięczność dla całej rodziny Malakowów.

Z drugiej strony rodzinie tej nie można nic a nic zarzucić. Książę Malakow był prawdziwym szlachcicem, w całym znaczeniu tego słowa, a jego żona, obecnie niestety, niewidoma, należała kiedyś do rzędu najpiękniejszych kobiet na dworze. Malakowie posiadają też odpowiedni majątek.

— Wasza cesarska wysokość, na to nic a nic nie liczę — odparł Leon — gdyby księżniczka Tacyanna była tak biedną, że nie miałyby sobie za co kupić trzewików na swe drobne nóżki, to nawet wtedy poślubiłbym ją z rozkoszą.

— A ponieważ najjaśniejszy pan w swej nadzwyczajnej łasce zwrócił mi konfiskowane dobra przeto nie mam potrzeby tak bardzo dbać o posag panny.

— W każdym razie jest to sprawa, którą należy rozważyć i omówić — rzekł wielki książę.

— Jeżeli księżna się zgodzi, to iadzę ci nie zwlekać długo ze ślubem.

— Ach, rumienisz się, no, pojmuję, że chęć jak najprędszego posiadania księżniczki Tacyanny jest twojem najgorętszym pragnieniem.

Po ślubie odbędziecie krótką podróż a po powrocie wypadnie ci zamieszkać z nią w Petersburgu, gdyż, ma się rozumieć, nawet żonatym będąc, nie opuścisz stanowiska, jakie zajmujesz dzisiaj przy osobie jego cesarskiej wysokości.

— Naturalnie, że nie opuścisz — odparł Leon — będę służył carowi do ostatniego tchnienia moich piersi. Również waszej cesarskiej wysokości jestem nieskończenie wdzięczny za wszystko, co wasza wysokość uczynił dla mnie, bo doprawdy, w zupełności zastępujesz mi ojca.

— O to mi właśnie chodzi — zawołał wielki książę wzruszony — niech ci się

— Tacyanno — zawołała nagle niewidoma — Tacyanno, gdzie jesteś?

— Nie spisz, mój kochany? — spytała Tacyanna, wracając co żywo do rzeczywistości — spatac tak smutnie, że cię budzić nie chciała.

— W istocie spałam dobrze i miałam sen przyjemny. Ale gdzież książę Zubow. Nie słyszę jego głosu.

— Książę poszedł już — odparła Tacyanna — kazał ci złożyć najgłębszy ukłon, mój kochany.

— Ach cóż to za miły młodzieniec ten książę Zubow, rzekła ślepa księżna — nie mogłam widzieć jego twarzy, ale głos miał nadzwyczaj sympatyczny, nieprawdaz, Tanciu?

— Ja — ja nie wiem, mój kochany. Ale zdaje się, że już czas udać się na spacer.

— Dobrze, idźmy spać — zawołała ślepa z westchnieniem — otóż znowu minął wieczór wigilijny, może na przyszły rok, gdy światła błyszczą na choince i dzwony zadzwonią w soborze, witając przyjsię na świat Chrystusa Pana, może już mnie nie będzie na tej ziemi.

— Mój kochany! Cóż za myśli! Jakie słowa?

Tacyanna przypadała do księżnej i wzięła ją w objęcia.

— O mój kochany, nie odchodź odemnie — zawołała — nie opuszczaj mnie, pozostań przy mnie. I cóżby się z mną stało, gdybym ciebie nie miała!

— Dla ciebie, dziecko, świeci gwiazda życia — odparła księżna, tuląc ją do siebie — nie ja ciebie, ale ty mnie opuścisz.

— Nigdy, nigdy, mój kochany! — Opuścisz mnie i to będzie bardzo naturalne, spełni się nawet przez to moje serdeczne życzenie.

— Czy ty sądzisz, że ja sobie wyobrażam, iż Pan Bóg daleko dał mi tak piękną i tak powabną córeczkę, ażeby miała ślepa oglądać?

Gdybyś tak przypuszczała, drogie dziecko, to byłabym naturą nawskróś egotystyczną.

Kwiat taki, jak ty, nie jest przeznaczony do ciemnicy chorego i wędznąć w niej nie może, przeciwnie kwiat taki musi świat oświecać pięknoscia swoich barw i swojego blasku.

I ty będziesz oświecała, Tacyanno. Pewnego dnia stanie przed tobą mężczyzna i powie: piękny kwiatku, pragnę cię posiadać. I chętnie, a z własnej woli dasz się przenieść do jego ogrodu.

Dla każdej dziewczyny jest dumą i szczęściem być ozdobą ogrodu swego wybranka.

Księżna nie mogła widzieć, jak Tacyanna smutnie pochylała głowę na piersi, usłyszała jednak jej słowa, wyrzeczone z cicha:

— Nie — nigdy to nie nastąpi! — Potem Tacyanna odprowadziła księżnę do jej sypialni rozbrała ją, jak co wieczora, sama i nie przedzej odeszła od niej, aż się przekonała, że łagodny sen skłonił powieki szlachetnej matrony.

Dopiero wtedy udala się Tacyanna do swego pokoju, ale tej nocy poświęciła ją, ożka zmrużyć nie mogła.

Leżąc na poduszczkach, z głową wspartą na obnażonej ręce, w zamyśleniu patrzyła w przestrzeń.

Dopiero, gdy pierwsze promienie świtu wdaryły się do pokoju, sen zmorzył biedną dziewczynę.

Ale i książę Leon Zubow nie znalazł tej nocy ani chwili spokoju. Sanki czekały nań ciągle przed domem księżnej, gdy go opuszczał po północy.

Odesłał je próżne do domu, sam zaś postanowił udać się do pałacu piechotę.

Była to jasna noc zimowa, księżę świecił a śnieg na ulicach i domach połyskiwał, jak miliony brylantów. Gdy dostał się do brzegu Nowy zobaczył powierzchnię wody lśniąca i wygładzona, jak kryształ, w powłoce lodu.

I myślał o cudnej dziewczynie, o tej zachwycającej księżniczce, w której towarzystwie spędził całą wieczór i porównywał ją ciągle z tą, która przecie powinna była dlań nmrzeć, a która jednak żyła ciągle w jego sercu.

— Tacyanno — zawołał — o wszystko jedno kimkolwiek jesteś czy, córka popa Gapon, czy księżniczką — kocham cię!

Ach gdybym był przesadnym, to musiałbym uwierzyć w wędrowkę dusz musiałbym przypuszczać, że nieboszcza Tacyanna przystojczyła się i przybrała postać Tacyanny Malakow.

Czuje, że przez całe życie zmuszony będę myśleć o tej pięknej księżniczce.

Tak, odtąd, Tacyanno Gapon, rzeczywiście umarła w mojej duszy, ale zarazem jesteś odrodzoną.

Nieopodal, w małej kaplicy nad brzegiem Nowy dochodził w tej chwili odgłos śpiewu pobożnych „Bóg się rodzi, raduj się ziemi!“

— Raduj się! — zawołał Leon z pro-

Bolesław Prus  
(Aleksander Głowacki)

PLACÓWKA  
(Powieść)

31  
Niekiedy, w porze złych dróg, kiedy ksiądz przepędził kilka dni bez towarzystwa, budził się w nim wyrzut sumienia.

— Lichy jestem pasterz — mówił sobie — nędzny uczeń Chrystusa. Nie po to przecie zostałem kapłanem, ażeby dotrzymywać placu szlachcie, ale żeby służyć maluczkim... Gałgan jestem, faryzeusz.

Wówczas zamykał się na klucz, klękał na gołej podłodze i prosił Boga o apostołskiego ducha. Ślubował, że rozdaruje wyżył, wyrzuci z piwnicy butelki, odda ubogim eleganckie sutanny i, zamiast grać w karty z dziećmi, będzie poświęcał strapionych, nauczał nieumiejętnych i radził w wątpliwym. I właśnie, kiedy działy postowi i modlitwie, już budził się w nim duch pokory i zaparcia, szatan zsyłał na probostwo gołęci.

— Jestem potępiony... Boże, bądź miłosierny!... — mruczał z rozpaczą, srywając się z kłęczek, aby wydać dyspozycje co do kuchni i piwnicy. W kwadrans później śpiewał świeckie piosenki i pił jak ulan.

Tego wieczora, kiedy Jojna zbliżał się do plebanji, proboszcz wybierał się z wizytą do sąsiadnych dziedziców. Miało być kilkanaście osób, inżynier z Warszawy z najnowszemi wiadomościami, preferans, doskonała kolacja i wyjątkowe wino, bo inżynier konkurował o córkę gospodarza. Książę już od kilku dni siedział sam; to też z gorączkową niecierpliwością oczekiwał chwili wyjazdu. Tak nudził się, widząc z jednego okna dziedziniec, na którym tłusty parobek rządził drzewo, a z drugiego ogród przywalony śniegiem i gołe drzewa, na których wrzeszczały gawrony; tak tęsknił za ludźmi, że prawie nie mógł doczekać wieczora. Rachował już nie godzinę, ale kwadrans, myśląc że upłynęło za ledwie kilka minut.

Wikary mieszkał w innym domu i zaraz po zachodzie słońca szedł spać, ubierając się do łóżka w sukienki, wlatujący czepek. To jeszcze jedno pocieszało proboszcza, który nie lubił swego pomocnika. Aby zaś w jakikol-

wiek sposób dotrzeć do wyjazdu, zażądał sanowara, i, paląc fajkę, marzył. Wtem zapukano do drzwi. Wszedł Jojna i skłonił się do ziemi.

— Dobrze, żeś przyszedł — zawołał proboszcz. Miałem właśnie posyłać po ciebie, bo zebrało się trochę gadareb do odnowienia.

— Chwała Bogu! — odparł Żyd. Już tydzień nie miałem roboty. Ale jeszcze pani gospodyni mówiła, że w kuchni zepsut się zegar.

— To ty umiesz i zegary naprawić? — Jakże, mam nawet statki. — Doskonali!... krawiec i zegarmistrz.

— Ja także jestem parasolnik, a także znam rymarstwo i umiem rondle pobierać. — No, jeżeli tak, to możesz u mnie zimować. A kiedy przyjdiesz do roboty?

— Zaraz ujadę. — Na noc? — spytał proboszcz. — Ja robię po całych nocach. Ja już niewiele mogę spać.

— Jak chcesz. To idźże de of cyny i zadysponuj sobie kolacją. Herbatę zaraz ci przyniosą.

— Przepraszam jegomości — ukłonił się Żyd — ale ja proszę, żeby cukier był osobno. — Pijesz bez cukru? — Owszem, ja nawet lubię bardzo słodko, ino ja herbatę piję tak, a cukier szowam dla wnuków.

— Pij z cukrem! dla wnuków dostaniesz oddzielnie — odparł ksiądz, śmiejąc się z przebiegłości Żyda. Walenty, podaj mi futro — zwrócił się pośpiesznie do służącego, usłyszawszy, że już zajeżdża sanki.

— Z przeproszeniem jegomości, — rzekł — ale ja tu przychodzę od Slimaka.

— Od Slimaka?... — powtórzył ksiądz. Aha! od tego, co się spalił.

— Nawet nie od niego, bo onby mnie nie śmiał tu wysłać. Ale jemu żona dziś umarła, i on ma jakoś kłopot w głowie i tak oboje leżą w stajni, i nawet niema im polić bez eady dać. Nawet krów nie polić bez eady dać.

— Proboszcz cofnął się — Jako, więc nikt ze wsi ich nie odwiedził? — Przepraszam jegomości, — skłonił się Żyd — ale waś gadają, że na niego spadł gniew Boży. I bez tego interes to oni muszą zginąć, jeżeli ich kto nie poratuje,

Mówiąc to, patrzył w oczy księdzu, jakby chciał powiedzieć, że do niego należy ratunek Slimaka.

— Proboszcz uderzył cybuchem o podłogę, aż pękła fajka. — To ja, proszę, jegomości, już pójdę do oficyny — zakończył Żyd. Zabrał kij, worek i wyszedł.

Przed gankiem odzywały się dzwonki sanek, przypominając księdzu, że pora iść do sąsiadów. Walenty stał w pokoju z futrem w ręku.

— Tam czekają mnie — myślał proboszcz, gnąc o podłogę cybuch — jest przecie ten inżynier... Może będę potrzebny do zaręczyn... No, a ten przecie wytrzyma do jutra; zresztą zmarłej kobiety nie woleńszę.

Ach, jak to było wahać się między świetnym rautem a nocną wizytą u pogorzela, który pospolo z trupem leży w stajni.

— Daj futro! — rzekł proboszcz. Zaraz... dodał i wszedł do swojej sypialni.

— Jest ośma — myślał. Jeżeli pojedę do niego, nie mam już po co jeść do nich.

— Futro!... — Zaraz... Zobacz, Walenty, czy konie już są?

— Stoją u ganku — odparł sługa. — Aha... Noc widna?

— Widna, proszę jegomości. — Aha! Pójdź jeszcze do gospodyni i każ, ażeby nakarmiła Żyda. Niech mu da jasną lampę, jeżeli zechce robić w nocy.

Walenty wyszedł. — Nie mogę być niewolnikiem wstyżliwych pogorzela i kobiet, które umarły. Jutro będzie sam czas. Nieszczęśliwy musi to być człowiek, skoro nikt ze wsi nie pośpieszył mu z pomocą.

Machinalnie spojrzął na rozpiętą figurę Chrystusa i zadrżał.

— Rany Boskie! — szepnął — co się ze mną dzieje?... I to ja, obywatel, kapitan, waham się między zabawą a pocieszeniem nędzarza... Kapitan!... Obywatel!

Ujął się oburącz za głowę i chodził po pokoju. Walenty wrócił.

— Proboszcz podniósł na niego wybladłą twarz. — Waś koszyk — rzekł zmienionym głosem — wóź mięso z obiadu, chleb, butelkę miodu i postaw w sankach.

— Stuga zszedł się, ale spełnił rozkaz — Może umiera? — myślał ksiądz

Możeby jeszcze z Sakramentami? Niepodobna! — szepnął. Jestem na wieki potępiony... Bóg, bądź miłosierny...

— Bł się w pierś i wąpił o swoim zbawieniu, zapominając, że miłosierny Ojciec nie rachuje liczby rautów, ani wypitych butelek, lecz te ciężkie walki jakie stacza ze sobą ludzkie serce.

XI  
W pół godziny spalone konie proboszcza stanęły przed zagrodą Slimaka. Książę zapalił wydobytą z pod kozła latarkę i ze światłem w jednej, a koszykiem w drugiej ręce, poszedł do stajni.

Pchnął drzwi nogą i zobaczył trupa Slimakowej. Spojrzył w prawo na berlogu siedział chłop, przyslaniając oczy od blasku.

— Kto to? — spytał Slimak. — Ja, proboszcz.

— Chłop zerwał się z ziemi i zarzucił na ramiona kozuch. Na twarzy jego widać było zdumienie; nie mógł zrozumieć, co się dzieje. Chwiejnym krokiem przeszedł próg i, stanawszy naprzeciw księdza, przypatrywał mu się z otwartymi ustami.

— Czego tu chcesz, jegomości? — rzekł cichym głosem.

— Przynoszę ci błogosławieństwo Boskie. Wdziękuje ci, bo zimno, i pokrępię się — odparł ksiądz. Ustawił kozę na wysokim progu stajni i począł wydobywać chleb, mięso i butelkę miodu.

— Slimak zbliżył się do proboszcza, spojrzął mu w twarz dotknął rękoma futra i nagle upadł mu do nóg, szlochając.

— Jaki ja biedny, mój jegomości... jaki ja biedny!... Oj! jaki ja biedny!

— Benedicite te omnipotens Deus — błogosławił go proboszcz. Ale wnet, zamiast przeżegnać, ujął go w ramiona i usiadł z nim na progu. I tak siedzieli długą chwilę — nędzny, płaczący chłop, w objęciach eleganckiego księdza.

— No, uspokój się... bracie, będzie dobrze... Bóg nie opuszcza swoich dzieci.

Pocałował go i otarł mu łzy, Slimak z rękami upadł mu do nóg po raz drugi.

— Niech już zginę... — szlochął. Niech pójdę do piekła za moje grzechy, kiej mnie takie szczęście spotkało, że sam jegomości ulitowaliśmy się nademną.

— A czy ja wart tego, aby żebym stał laty, żebym na ścianach do Ziem Św.

tej poszedł, to jeszcze żyć nie odsłużył. Podsunął się na kłęczkach i bił czołem w ziemię u nog księdza, jak przed ołtarzem. I dużo czasu upłynęło, zanim proboszcz zdołał go o tyle uspokoić, że chłop podniósł się i wdział kozuch.

— Napij się — rzekł ksiądz, podawszy mu kielich miodu. — Kiej nie śmiem, mój serdeczny jegomości.

— No więc ja piję do ciebie i dotknął ustami kielicha.

— Slimak ujął miod drżącymi rękoma i, znowu uklękawszy, z trudnością wypił.

— Cóż, smakuje ci? — zapytał ksiądz po chwili.

— O, dobrze! Kielc araki... — odparł chłop innym głosem i pocałował proboszcza w rękę. Korzeni musi tu być sporo — dodał.

Namówiony, zjadł kawałek mięsa chlebem i wypił drugi kielich miodu. Posiek ten widocznie go pokrzepił.

— Powiedźże mi bracie, co się z tobą stało — zaczął ksiądz. Boć pamiętam, żeś był gospodarz dostojny.

— Dużoby gadać, mój dobrodzieju. Jeden syn mi utonął, drugi w haracie, żona zmarła, konie mi ukradli, spaliły me... A wszystkie moje nieszczęścia zaczęły się od tych czasów, jak daleko sprzedal wieś, jak zaczęli budować kolej i jak przyszedł Niemiec. Bez tych najpierwszych kolejków, co na naszych polach tyki ustawiali, rozszalała się na mnie cała wieś. Buntował też ich, bo buntował Josel, za to, że mierniki kupowali u mnie kurczaki i inne tam rzeczy. Do dziś dnia ich buntuje.

— A wy do niego wciąż chodzicie po radę — wtrącił ksiądz.

— Gdzież pójdę, dopraszam się łaski dobrodzieja? Przecie chłop nieumiejętny, a Żyd — zna się na wszystkim i nieraz mądre poradzi.

— Książę poruszył się. Chłop, podniósłszy głowę, powiedział:

— Jak pana nie stało, urwały się dworskie zarobki i jaszczorem musiał oddać Niemcom dwa morgi łąki, com arendał od dziedzica.

— Aaa!... — przerwał proboszcz. Czy nie tobie chciało dziedzic sprzedać za sto dwadzieścia rubli łąkę, wartąjącą za sto sześćdziesiąt?

— Już mi nie.

— I dlaczegoż nie kupi? Nie wie, trzysta mu. Wam się zdaje, że panowie

